POGODA

Dziś będzie do południa pochmurno i wietrznie, od południa częściowo pogoda słoneczna i cieplej z temperaturą 35 stopni, w nocy 33 stopnie.

W piątek będzie naogół pochmurno, możliwy deszcz, potem prószący śnieg, temperatura 36 stopni.

Wschód 7.06, zachód 4.20.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 9-go grudnia — Piotra, Wiesława, Leokadii.

Jutro — piątek, dnia 10-go grudnia — MB Loretańskiej, Julii.

Pojutrze — sobota, dnia 11-go grudnia — Damazego, Sabiny.

No. 241 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Czwartek, 9 Grudnia (Thursday, December 9), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

PLAN POWIĘKSZENIA LOTNISKA O'HARE

Podsłuch Amerykański w Seoulu?

Odroczenie Decyzji Obronnych

Bruksela. (UPI) — Ministrowie obrony państw NATO postanowili odłożyć do stycznia lub lutego przyszłego roku decyzję w sprawie zakupienia w Stanach Zjednoczonych kosztem 2.4 miliardów dolarów "latającego systemu radarowego", który umożliwi zabezpieczenie państw członkowskich przed niespodziewanym, nieprzyjacielskim atakiem lotniczym z niskiego pułapu.

Holenderski minister obrony Henk Vredeling powiedział, że wszyscy uczestnicy konferencji zgodzili się co do tego, że system ostrzeżenia jest konieczny "dla zamknięcia luk w systemie obrony", ale dodał, że mniejsze państwa członkowskie nie będą mogły wnieść swoich wkładów finansowych bez naruszenia swoich obecnych budżetów obronnych.

Minister Vredeling dodał, że sprawy finansowe zostaną rozstrzygnięte w czasie przyszłorocznej konferencji i podkreślił, że ta konferencja "musi doprowadzić do konkretnych decyzji".

Amerykański Sekretarz Obrony Donald Rumsfeld powiedział w wywiadzie dla telewizji zachodnioniemieckiej, że jako założenie należy przyjąć możliwość "przeprowadzenia ataku przez nieprzyjaciela w sposób, który jest najmniej korzystny dla NATO — bez ostrzeżenia lub z ostrzeżeniem bardzo krótkim".

Rumsfeld dodał, że system ostrzegawczy NATO został wprawdzie usprawniony, ale i państwa Układu Warszawskiego potrafiły się do tego usprawnienia dostosować.

Według ustaleń wywiadu amerykańskiego, państwa NATO będą miały tylko dwuminutowe ostrzeżenie w wypadku ataku lotniczego, przeprowadzonego na wysokości 300 stóp. Wprowadzenie "latającego systemu radarowego" przedłuży okres ostrzeżenia do 15 minut.

System ten oparty jest na flotylli 32 odrzutowców Boeing 707 wyposażonych na kadłubie w potężne anteny radarowe, które z wysokości 40,000 stóp pozwolą kontrolować każdy ruch w powietrzu w strefie sięgającej na odległość 250 mil od granic sowieckich.

Policjant Zabity Przy Odbiciu Więźnia

Pontiac, Mich. (UPI) — Policjant Gerald L. Carpenter, lat 24, podczas pilnowania znajdującego się w szpitalu więźnia, rannego w napadzie rabunkowym, został zastrzelony przez dwoje przyjaciół więźnia, w próbie odbicia go policji. Carpenter zdołał dać sześć strzałów do jednego z napastników, który pozostał w szpitalu, gdy strzeżony więzień zbiegł w towarzystwie przyjaciółki. W kilka godzin później policja aresztowała zbiegłego więźnia Bennie Clay, lat 26 i jego przyjaciółkę Janice Love, lat 28. Przyjaciółka więźnia dostała się do pokoju w przebraniu na pielęgniarkę.

Postrzelony przez umierającego policjanta napastnik, Melvin Scott, lat 28, został ranny w kręgosłup i zostanie sparaliżowany na całe życie. Cała scena odbicia więźnia, odbyła się na oczach chorego na udar serca pacjenta, który znajdował się w tym samym pokoju, a który po strzelaninie musiał być poddany specjalnej opiece lekarskiej dla uratowania mu życia.

Tajfun Zabija

Manila (UPI) — Tropikalny tajfun "Nora," który nawiedził rolne prowincje filipińskie na płd. Wschód od Manili, spowodował śmierć 58 osób.

Zaognienie Stosunków US-Korea Płd.

Dalsze Ogniwo Rzekomej Afery Łapówkarskiej

Seoul (UPI). Dziennik "The Washington Post" podał w październiku wiadomość, że w rezydencji płd. koreańskiego prezydenta Park Chung-hee w Seoulu założony został podsłuch dla zebrania dowodów, że Park osobiście nadzorował program zamierzonego przekupienia ustawodawców amerykańskich przy pomocy pieniędzy, biżuterii i wpłat na fundusz kampanijny.

"The Washington Post" twierdził, że doniesienia wywiadu amerykańskiego oparte były na dyskusjach,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Petycja Za Zwolnieniem Gilmore

Salt Lake City, Utah (UPI) — Obrońca skazanego na śmierć mordercy, Gary Mark Gilmore, lat 36, w petycji złożonej wczoraj w federalnym sądzie dystryktowym, domaga się zwolnienia Gilmore na podstawie, że "odroczenie wykonania na nim wyroku stanowi okrutne i nie mające precedensu znęcanie się."

Prawo stanowe przewiduje, że wyrok na skazanego musi być wykonany najpóźniej w 30 dni a nie więcej jak 60 dni po skazaniu go na wyrok śmierci w sądzie. W dn. 6-go grudnia upłynął ten termin, wobec tego w opinii adw. Ronald Stanger, Gilmore winien być zwolniony przez sąd od nałożonej na niego kary.

Przewidujące zabiegi obrony, prokurator powiatu Utah, Noall Wooton zwrócił się do sądu o wyznaczenie daty drugiej rozprawy o morderstwo przeciwko Gilmore, za zamordowanie Max David Jensen, lat 24, podczas napadu rabunkowego na stację benzynową. Gilmore został skazany na karę śmierci za morderstwo Bennie Bushnell, lat 26, podczas napadu rabunkowego, a wobec tej nałożonej na niego kary śmierci nie doszło do wytoczenia mu drugiej rozprawy o morderstwo.

Drugi Alarm Bombowy Na Wystawie

Moskwa. (UPI) — Na amerykańskiej Wystawie Dwusetlecia w Moskwie ogłoszono już drugi alarm bombowy, gdy sowiecki dyrektor Wystawy — Grigory Kuzmenko — rzekomo otrzymał telefoniczne ostrzeżenie anonimowe, że na terenach wystawowych w parku Sokolniki podłożono bombę.

Alarm bombowy ogłoszono o godz. 4:30 po południu. Do tego czasu 9,800 osób zwiedziło w tym dniu Wystawę, a tysiące innych czekało w kolejce na wejście. W pawilonach wystawowych znajdowało się ponad 1,000 osób, które w spokoju i porządku w ciągu 10 minut ewakuowano.

"Zarówno my, jak i Rosjanie, jesteśmy przekonani, że mamy do czynienia z mistyfikacją, ale odpowiedzialność spoczywa na mnie, wobec czego zarządziłem ewakuację" — powiedział amerykański dyrektor Wystawy, Frank Ursino.

Analogiczny, również fałszywy, alarm bombowy został ogłoszony na Wystawie w dniu 17 listopada.

Hamuj Swój Zapał!

Carter Konferuje w Stolicy

Washington (UPI-CST). Prezydent-elekt Jimmy Carter przybył wczoraj do Washingtonu, gdzie przeprowadzi szereg konferencji z swym sztabem pracującym nad przygotowaniami do przejęcia władzy w dn. 20 stycznia. Carter konferował będzie z kilku gubernatorami podczas pobytu w Washingtonie, jak i z nowo wybranymi przywódcami demokrtycznej większości Kongresu. Carter zamieszkał w rezydencji rządowej "Blair House".

Przez dwa dni Carter konferował z kandydatami na członków jego gabinetu w udostępnionej mu przez gubernatora stanu Georgia rezydencji. Carter ma nadzieję, że do świąt Bożego Narodzenia dokona ostatecznego wyboru członków swego gabinetu. Na Sekr. Obrony brana jest pod uwagę kandydatura Harold Brown, byłego sekretarza lotnictwa, a obecnie rektora kalifornijskiego instytutu technologicznego. Na Sekr. Skarbu — Michael Blumental, przewodniczącego firmy Bendix Corp. Na prokuratora generalnego — sędzia sądu obwodowego Shirley Hofstedler z Los Angeles, Calif. oraz kongr. Barbara Jordan z Texas. Na Sekr. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej — były asystent prezydenta Johnsona, Joseph Califano i gubernator stanu Wisconsin, Patrick Lucey. Na Sekr. Rolnictwa — kongr. Bob Bergland z Minnesota. Sekr. Przemysłu — Jane Cahill Pfeifer, była wiceprezeska firmy IBM. Sekr. Transportacji — kongr. Brock Adams ze stanu Washington. Sekr. Spraw Wewnętrznych — gubernator stanu Idaho, Cecil Andrus. Sekr. Pracy — John Dunlop oraz wice rektor uniwersytetu Duke, Juanita Kreps. Sekr. Urbanistyki i Spraw Mieszkaniowych (HUD) — John Zucotti,deputowany mayora miasta Nowego Jorku, Franklin Thomas, prezes firmy Bedford-Stuyvesant i Richard Ravich, przewodniczący "N.Y. State Development Corp."

Deficyt Rośnie

Londyn (UPI) — Według oficjalnych statystyk deficyt w bilansie płatniczym Związku Sowieckiego w stosunkach z uprzemysłowionymi krajami Zachodu wzrósł w trzecim kwartale br. o 13 procent i przekroczył 3 miliardy dolarów.

Kosztowna Podróż

Washington. (UPI) — Sekretarz Marynarki Wojennej, J. William Middendorf, udał się w jedenaście dni trwającą podróż, która kosztować będzie podatników amerykańskich około $59,774. Middendorf na zakończenie swego urzędowania, zwiedzi wyspy Hawajskie, bazę marynarki australijskiej w Canberra, spędzi cztery dni w bazie amerykańskiej na Antarktyce, zatrzyma się krótko w Nowej Zelandii, przed powrotem do Washingtonu w dniu 17-go grudnia. Middendorfowi w podróży dżetowcem amerykańskiego lotnictwa, towarzyszy ośmiu urzędników marynarki oraz członek senackiego komitetu dla spraw zagranicznych.

AMA popiera Prywatne Ubezpieczenie

Philadelphia, Pa. (UPI) — Zjazd "American Medical Association" stosunkiem głosów 181 do 57 głosował za rekomendacją wprowadzenia prywatnego ubezpieczenia chorobowego, finansowanego częściowo z funduszy federalnych dla wszystkich Amerykanów. Jeśli Kongres przeprowadzi wprowadzenie zalecanego przez AMA ubezpieczenia, zwiększy to koszta rządu federalnego opieki medycznej o $3.6 biliona rocznie więcej, od już $35 bilionów wypłacanych na medicare i medicaid.

Plan AMA obejmuje nie tylko pokrycie przez ubezpieczenie kosztów opieki lekarskiej, ale i opieki dentystycznej, jak i koszta egzaminacji i ambulansu.

Kissinger Konferuje

Bruksela. (UPI) — Henry Kissinger, który stanowisko Sekretarza Stanu zdaje w styczniu przyszłego roku, przybył do Brukseli, aby z przywódcami państw zachodnich omówić raz jeszcze układ sytuacji w świecie.

Kissinger konferował z Christopherem Soamesem, współprzewodniczącym egzekutywy Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, z królem Belgów — Baldwinem, oraz z ministrami spraw zagranicznych Norwegii, Holandii, Niemieckiej Republiki Federalnej i z Wielkim Księciem jordańskim Hassanem.

Minuta Milczenia w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Wbrew oficjalnym zakazom, ale przy względnej bierności policji, przed moskiewskim pomnikiem Puszkina odbyła się spokojna demonstracja dysydentów sowieckich.

Demonstracja została zwołana po to, aby — jak powiedział przywódca dysydentów prof. Andrei Sacharow — "minutą milczenia zaświadczyć solidarność z milionami ofiar stalinowskiego terroru i tymi, którzy cierpią w więzieniach z racji swych przekonań".

W czasie demonstracji ktoś z tłumu rzucił kulą śnieżną i grudy błota na odkrytą głowę Sacharowa, ktoś innym wywołał zamieszanie, co spowodowało reakcję policji. Conajniem jeden z dysydentów został aresztowany. Foto-reporter zachodni, który robił zdjęcia, został przez 10 minut zatrzymany przez policję. Kiedy go uwolniono — stwierdził, że opony w jego samochodzie zostały przecięte.

Prof. Sacharow nie uległ naciskom policji i stwierdził, że ma prawo przebywać w parku Gorkiego, pod pomnikiem Puszkina. Znalazł się tam też generał Piotr Grigorenko, który wszedł na ławkę parkową i wezwał zebranych, aby nie zapomnieli o uwięzionym Władimirze Bukowskim, inicjatorze tego rodzaju demonstracji.

Demonstranci podchwycili to wezwanie i odpowiedzieli okrzykami: "Wolność dla Bukowskiego!".

Prof. Sacharow jest zdania, że wszystkie burzliwe ekscesy w czasie demonstracji były dziełem tajnej policji KGB.

"Były to prowokacje w stosunku do ludzi, którzy, nie naruszając prawa, przybyli tu, aby popierać sprawę praw ludzkich" — powiedział dysydent sowiecki.

Urząd Mayora Na Sprzedaż

Fink, Texas (UPI) — Patricia Albright, mayor miasteczka liczącego dwunastu mieszkańców, po sprzedaniu swego sklepu Robertowi i Pamela Lattimore z Denton, Texas, równocześnie odstąpiła im i tytuł mayora. Albright twierdzi że urząd mayora miasteczka włączony jest ze sprzedażą sklepu, gdyż należało to od lat do praktyki stosowanej w tym miasteczku.

"Zrównoważony Budżet — To Fikcja"

Washington (UPI) — Zapowiedź wprowadzenia zrównoważonego budżetu federalnego, a nawet możliwej nadwyżki w sumie $82 bilionów w roku fiskalnym 1982 — to "zwariowane marzenie" albo też "fikcja politykierów" — jak powiada sen. William Proxmire (D-Wisc.)

"Zamiast nadwyżki $82 bilionów — jestem przekonany że będziemy mieli ogromny deficyt w roku 1982" — twierdzi sen. Proxmire.

Deklaracja Cartera Dla NATO

Bruksela. (UPI) — Na dorocznej konferencji ministrów spraw zagranicznych NATO, amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger odczytał deklarację prezydenta-elekta Jimmy Cartera, który zapewnił, że amerykańskie zobowiązania wobec partnerów Przymierza zostaną "utrzymane i wzmocnione".

"Nasze przymierze NATO stanowi istotę partnerstwa Stanów Zjednoczonych i Europy zachodniej. NATO stanowi podstawowy instrument umocnienia naszego wspólnego bezpieczeństwa. Za moich rządów, amerykańskie zobowiązania wobec partnerów NATO zostaną utrzymane i wzmocnione" — zapewnił w swej deklaracji Prezydent—elekt.

odczytanie tej deklaracji było prawdopodobnie ostatnim aktem Henry Kissingera na forum międzynarodowym.

Honorowy przewodniczący Rady NATO, portugalski minister spraw zagranicznych Jose Medeiros Farreira, powiedział, że Rada "z ubolewaniem żegna tak wybitną osobistość, która pozostawiła po sobie niezatarte ślady w światowej dyplomacji".

Jeden z uczestników konferencji powiedział, że Kissinger słuchał tego przemówienia "bliski łez".

Przed rozpoczęciem sesji ministrów, Sekretarz Stanu powiedział dziennikarzom, że w dniu 20 stycznia przekaże amerykańską politykę zagraniczną "w doskonałe ręce". Kissinger podkreślił, że jego następca Cyrus Vance jest człowiekiem doświadczonym, sprawiedliwym, uczciwym i godnym zaufania, po czym wezwał "swych obecnych kolegów", aby ofiarowali mu "swoją pełną współpracę".

Program Hiszpańskich Socjalistów.

Madryt (UPI) — Kongres hiszpańskiej partii socjalistycznej, jaki po raz pierwszy od 44 lat odbył się na ziemi hiszpańskiej, zakończył się po 4 dniach uchwaleniem szerokiego programu, który m. in. obejmuje takie zagadnienia, jak pełną demokratyzację systemu, likwidację baz amerykańskich w Hiszpanii, zalegalizowanie rozwodów i zalegalizowanie spędzania płodu. Socjaliści orzekli także, że Hiszpania nie powinna uzyskać członkostwa Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dopóki w pełni nie zostaną przywrócone w Hiszpani wolności polityczne.

Uczestnicy kongresu uznali, że rządowy program reform systemu jest niewystarczający i podkreślił, że został on sformułowany bez udziału opozycyjnych partii politycznych. Z tego względu socjaliści zdecydowali, że nie będą uczestniczyli w referendum narodowym, które odbędzie się 15 grudnia, natomiast będą kontynuowali rokowania z rządem i przypuszczalnie wezmą udział w wyborach powszechnych, które odbędą się w pierwszej połowie 1977 roku.

O Dodatkowych 10 Akrów Za $627,500 Wysunięty Przez Miejski Kom. Finansów

Chicago (CT) — Komitet Finansów Rady Miejskiej aprobował wczoraj zakupno dziesięciu akrów ziemi na rozszerzenie bieżni chicagoskiego lotniska O'Hare za sumę $627,500. Posiadłość ta jest własnością przewodniczącego stanowej partii demokratycznej John'a P. Touhy i Donald McKay Construction Co. Suma ta włącza $577,500 za 10 akrów ziemi i $50,000 odszkodowania za szkody wyrządzone pozostałym czterom i pół akra ziemi tworzącym całość posiadłości a mieszczącej się na południe od Irving Park Road.

Nie jest wiadomym ile Touhy i McKay zapłacili za tą połać ziemi zakupionej w roku 1967 sprzedaż której została ostatecznie załatwiona podczas kondemnacyjnej procedury sądowej w ub. tygodniu. Sędzia obwodowy Arthur Dunne, który przewodniczył rozprawie nie zezwolił na podniesienie kwestii odszkodowania wypłaconego oryginalnym właścicielom przejętej przez sąd ziemi. Nie jest także wiadomym czy Dunne i McKay przed dziesięciu laty zdawali sobie sprawę z wartości tej ziemi. Neal Callahan, przedstawiciel Federalnej Administracji Awiacyjnej, powiada że "budowniczy plan lotniska znajduje się wśród rekordów publicznych, dostępnych dla ustawodawców i zainteresowanych."

Propozycja zakupna ziemi wywołała sarkastyczną uwagę członka komitetu, ald. Dick Simpson z 44-ej wardy, że "transakcja ta jest ulegalizowaną łapówką." Adw. Earl Neal, specjalny asystent rzecznika miejskiego, odpowiadając na pytania ald. Simpson powiedział, że w roku 1967 miasto Chicago nie widziało potrzeby rozszerzenia bieżni lotniska O'Hare, to też Touhy i McKay kupując tą połać ziemi nie liczyli na to, że ewentualnie zostanie ona sprzedana miastu.

Bomba w Lizbońskim Akwedukcie

Lizbona. (UPI) — W kilka godzin po przemówieniu, jakie portugalski minister rolnictwa Antonio Barreto wygłosił w prowincji Alentejo i które na cały kraj było transmitowane przez telewizję — w głównym akwedukcie lizbońskim wybuchła bomba.

Minister Barreto ostro skrytykował portugalską partię komunistyczną, którą oskarżył o nadużywanie pieniędzy publicznych dla organizowania kołchozów w stylu sowieckim. Minister ostrzegł, że rząd zdecydowanie przeciwstawi się próbom zakłócenia procesu przekazywania prawnym właścicielom gospodarstw rolnych, które w ub. roku zostały przejęte przez lewicowych fornali i robotników rolnych.

Wybuch bomby w Lizbonie przerwał normalne dostawy wody do większości dzielnic portugalskiej stolicy. Na niektórych przedmieściach dostawy wody zostały zmniejszone o 90 procent i władze wezwały mieszkańców, aby czerpali wodę tylko w wypadkach największej konieczności.

Uważa się. że zamach na wodociągi miał na celu stworzenie atmosfery niepewności w czasie obecnej kampanii, poprzedzającej lokalne wybory.

Wybory te będą decydujące dla mniejszościowego rządu socjalistycznego. Jeżeli polityczny stan posiadania partii socjalistyznej zmniejszy się — socjaliści będą musieli dążyć do stworzenia koalicji z ugrupowaniami centrowymi lub konserwatywnymi.

Amb. Scranton Oskarża Moskwę

Narody Zjednoczone. (N.D.) — William W. Scranton, w niespodziewanie ostrym przemówieniu ostrzegł kraje Trzeciego Świata przed ma-

William Scranton

nipulacjami ze strony Rosji Sowieckiej i bloku komunistycznego.

Przemawiając na sesji Komisji Społecznej Zgromadzenia Ogólnego, w dyskusji nad sprawą praw człowieka, delegat Stanów Zjednoczonych stwierdził, że ZSRR stara się podkopać społeczeństwa wolne, opar-

te o zasadę wolności indywidualnej, przez próby oskarżania uprzemysłowionych państw demokratycznych o rzekomy "neokolonializm". Scranton atakował sposób badania zażaleń przeciwko gwałceniu praw ludzkich. Procedura ta jest tak powolna, że w rezultacie oznacza tuszowanie "masowych morderstw". Co rok przychodzi tysiące zażaleń w tych sprawach od jednostek. Wszyscy wiemy — powiedział Scranton — czego dotyczą. Ale nie powodują one żadnej akcji.

Scranton mówił o gwałceniu praw ludzkich w Amerycy Południowej, o indoktrynakcji w Wietnamie, o masowych rzeziach ludności w Afryce. W szczególności jednak w Rosji Sowieckiej odmawia się wolności myśli, religii i emigracji. M. in. na przykład krajów bałtyckich anektowanych przez ZSRR, Łotwy, Litwy i Estonii.

"Używając określenia "neokolonializmu", Moskwa usiłuje wzmocnić zasięg idei totalistycznych i zdyskredytować ideę wolności oraz ustroju, w jakim działają wolne społeczeństwa".

Wyrażając niezadowolenie z działalności Narodów Zjednoczonych w zakresie praw ludzkich, którą określił jako "sadly deficient", Scranton stwierdził, że wobec Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonych przez ONZ w roku 1948, stosuje się tylko gadulstwo — "lip service".

Scranton zapowiedział, że Stany Zjednoczone będą nalegały na wykonanie przez Związek Sowiecki zobowiązań z Helsinek w zakresie przepływu informacji, praw ludzkich i stosunków między Wschodem a Zachodem. Bez wykonania tych postanowień ZSRR nie może liczyć na korzyści w zakresie współpracy ekonomicznej z Zachodem.

Ostre wystąpienie Scrantona traktuje się jako zapowiedź, że polityka amerykańska nie ulegnie zmianie po objęciu rządów przez administrację Cartera. *(K. Ł.)*

Kłopoty Finansowe Dużych Miast

Denver, Colo. (UPI) — Uczony z instytutu Brookings, David T. Stanley, po przeprowadzeniu studium problemów finansowych miast amerykańskich, doszedł do wniosku że osiem największych miast w kraju znajduje się na krawędzi bankructwa na skutek złej gospodarki albo też z braku przygotowania odpowiednich programów na dłuższy okres czasu.

Wśród finansowo upośledzonych miast znajdują się następujące — Boston, Mass., Buffalo, N. Y., Cleveland, Ohio, Detroit, Mich., Newark, N. J., New York City, Philadelphia, Pa. i St. Louis, Mo.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Polski Przemysł Włókienniczy Wczoraj i Dziś

Z Otwarcia Wystawy w Muzeum Przemysłu i Wiedzy

W dniu 2 grudnia nastąpiło w Muzeum Przemysłu i Wiedzy (57-ma ulica i S. Lake Shore Drive) otwarcie interesującej wystawy p.n. "Polish Textiles Yesterday and Today").

Wystawa opracowana została przez trzy instytucje polskie: Centralne Muzeum Włókiennicze w Łodzi, Zjednoczenie Przemysłu Dziewiarskiego i Pończochowego oraz Muzeum Techniki w Warszawie.

Ekspozycja prezentowana jest w różnych ośrodkach USA — Association of Science-Technology Center's Traveling Exhibitions Service w Washingtonie.

Z ramienia organizatorów wystawy przybyli tu z Polski: mgr Zbigniew Marianowski, plastyk, dyrektor wystawy oraz Wojciech Słomczyński, dyrektor reklamy z Textilimpex.

Obecna wystawa polskiego przemysłu włókienniczego jest czwartą kolejną polską ekspozycją, prezentowaną w Muzeum Przemysłu i Wiedzy na przestrzeni ostatnich lat: w r. 1973 odbyła się tu wystawa kopernikowska; w r. 1974 duża wystawa pt. "Poland Today"; w ub. r. — wystawa polskiego plakatu. Dużą zasługę w tej dziedzinie ponosi p. Ted Świgoń nasz rodak, pełniący w Muzeum stanowisko asyst. dyrektora działu wystaw.

Wystawa pt. "Polski Przemysł Włókienniczy wczoraj i dziś",obrazuje polski dorobek w dziedzinie przemysłu tekstylnego na przestrzeni dziejów. Pierwsze ośrodki — jak ujawnia to zaprezentowana na wystawie mapa — wyrabiające materiały włókiennicze, istniały w Polsce już w 13 wieku. W chwili obecnej istnieje łącznie około 300 ośrodków przemysłu włókienniczego. Materiały zaprezentowane na tutejszej wystawie pochodzą nie tylko z Bielska i Łodzi, ale również z kilkudziesięciu innych ośrodków.

Ciekawa prezentacja najnowszych zdobyczy w polskim przemyśle tekstylnym, obrazuje pełny asortyment najnowszych polskich tkanin, zarówno naturalnych, jak i sztucznych: jedwab, len, wełna, bawełna, elana, anilana, kretony, torleny, tworzywa elastyczne (double-knit) itd.

"Moda Polska" prezentuje najnowsze polskie kreacje, przeważnie damskie — suknie, kostiumy, stroje wieczorowe, narciarskie. Projekty wzorów, stylizowane są zgodnie z panującą w świecie modą — na "ludowość". Niezależnie od ekspertów obrazujących najnowszą modę, oglądać można kostiumy historyczne, jak np. strój Radziwiłłowej, który użyty był w filmie "Potop".

Dodatkową atrakcję wystawy stanowi prezentacja gobelinów i haftów artystycznych młodej plastyczki, absolwentki Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, zamieszkałej czasowo w Chicago, Jadwigi ("Jagy") Kurowskiej. Wystawione przez artystkę prace, stanowią głównie hafty wykonane w Chicago. Gobeliny i hafty Kurowskiej cechuje oryginalność podejścia do tematu, subtelność wykonania i dążenia do pogłębiania treści natury ogólnoludzkiej; są to prawie szkice, obrazy — wykonane w hafcie. Ekspozycja "amerykańskiej kolekcji" młodej plastyczki budzi duże zainteresowanie.

Ciekawym uzupełnieniem wystawy są ciekawostki w postaci, m.in. miniatur wrzecion i krosen oraz prawdziwe krosno tkackie sprzed 100 lat. Pokazane są również amerykańskie maszyny włókiennicze, sprowadzone do Polski przy końcu ubiegłego stulecia; niektóre z nich są w Polsce do dziś jeszcze w użyciu.

W sumie, wystawa łączy w sobie elementy kultury i tradycji — z osiągnięciami nowoczesnego przemysłu. Wystawa otwarta będzie do 8 stycznia.....A.A.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 —

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Noble Street
1450 W. Chicago
1401 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
S.W. Washington & La Salle
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave.
2899 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
4627 S. Hermitage
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland Ave.
5258 S. Laflin
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th St.
92nd & Exchange Ave.
83rd & Exchange Ave.
1825 Burr Oak, Blue Island

Od Urodzenia Na Utrzymaniu Publicznym

Oklahoma City (UPI) — Elsie Breath, lat 40, od urodzenia znajduje się na utrzymaniu publicznym. Obecnie wraz z swymi siedmiorga dziećmi i trojga wnuczętami mieszka w federalnym gmachu mieszkaniowym. Rodzice Breath przez lata korzystali z zapomogi publicznej, a Elsie w dn. 2-go stycznia, 1937 roku postarała się o własne zasiłki publiczne. Przez pewien czas dorabiała sobie trochę gotówki prostytucją, a przez pewien czas siedziała we więzieniu za sprzedaż heroiny i sfałszowania przekazów bankowych. Zapytana przez reporterów, dlaczego nie podjęła się jakiejkolwiek pracy zarobkowej, Breath odpowiedziała że "za mało płacą i nie wystarczy to na utrzymanie dzieci". Najstarsza córka Breath, Norma, obecnie mieszka z matką i kolektuje przekazy od zapomogi publicznej na utrzymanie siebie i swych trojga nieślubnych dzieci.

Nowe Skuteczne Lekarstwo Na Gościec Stawowy

Washington (UPOI) — Uczeni amerykańscy i sowieccy współpracują w przeprowadzeniu doświadczeń z nowym lekarstwem, D-Penicillamine — które może zmniejszyć ból i zapalenie stawów wśród chorych na gościec stawowy (rheumatoid arthritis). Przeszło pięciu milionów Amerykanów cierpi na tą zniekształcającą kości chorobę.

Dr. Israeli Jaffe z nowojorskiego kolegium medycznego, powiada że przeprowadzone dotychczas z tym lekarstwem doświadczenia wykazały że około milion cierpiących na tą chorobę Amerykanów będzie mogło korzystać z tego lekarstwa za jakie dwa lub trzy lata, bez odniesienia ujemnych skutków po za życiu lekarstwa. Pewien zapas tego lekarstwa został przesłany do Moskwy dla przeprowadzenia doświadczeń naukowych.

Lekarstwo to używane jest w Anglii gdzie korzysta z niego około 4,000 pacjentów, ale w Stanach Zjednoczonych prowadzone są dalej doświadczenia z tym lekarstwem zanim zostanie ono oficjalnie udostępnione do praktyki lekarskiej.

Humor Krajowy

Niejednemu zeru wydaje się, że świat jest elipsą, po której świat się kręci.

★

Rozmowa dwóch znajomych:

— Powiedz mi, Kaziu, dlaczego dawniej król mógł być ukoronowany z chwilą dojścia do czternastego roku życia, ale żenić mógł się dopiero, gdy miał osiemnaście lat?

— To jasne — odpowiada pan Kazio. — Łatwiej rządzić państwem niż kobietą.

★

Rząd PRL zatrudnił ostatnio gromadę emerytów. Ci, którzy trzęsą głową na boki, będą pracowali jako kierownicy sklepów mięsnych. Ci, którym głowa trzęsie się z góry na dół zostali wybrani posłami do Sejmu. Wreszcie ci, którym się ręce trzęsą, przeszli do PGR-ów do rozsiewania nawozów sztucznych.

★

Gmach Komitetu Centralnego Partii w Warszawie nazywają Pentagonem.

— Dlaczego?

— Bo kilku się pęta, a reszta goni.

★

Cudzoziemiec pyta warszawiaka:

— Czy u was stale są ogonki przed sklepem★

— Nie, tylko wtedy jak trochę mięsa podrzucą...

Inches Slimmer

Printed Pattern
4651
10½-18½

by Anne Adams

VERY CLEVER, the way hip seaming on the diagonal accents a leaner, long-waisted effect. Zip up this Inches Slimmer Style in a hurry.

Printed Pattern 4651: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2⅛ yards 60-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

Instant Sewing Book $1.00
Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

107 (Ciąg dalszy)

A Tyszkiewicz na to:

— Nie do fakcji ja już należę, ale do Boga, bom stary i wkrótce mi przed Nim stanąć przyjdzie. A że nie chcę, by mnie zbyt wielkie brzemię krwi w wojnie domowej przelanej obciążało, temu się, wasza książęca mość, nie dziw... Jeżeliś zaś wasza książęca mość krzyw o to, że cię regimentarstwo minęło, tedy tak powiem: z męstwa należało ci się słusznie, wszelako może i lepiej, żeć go nie dali, bo ty byś bunt, ale z nim razem i tę nieszczęsną ziemię we krwi utopił.

Jowiszowe brwi Jeremiego ściągnęły się, kark mu napęczniał, a oczy poczęły ciskać takie błyskawice, że wszyscy obecni struchleli o wojewodę, ale wtem zbliżył się szybko pan Skrzetuski i rzekł:

— Wasza książęca mość, są wieści o starszym Krzywonosie.

Zaraz więc umysł księcia w inną zwrócił się stronę i gniew na wojewodę w nim osłabł. Tymczasem wprowadzono przybyłych z wieściami czterech ludzi, w tym dwóch starych błahoczestywych księży, którzy ujrzawszy księcia rzucili się przed nim na kolana.

— Ratuj, władyko, ratuj! — powtarzali wyciągając ku niemu ręce.

— Skąd wy? — pytał książę.

— My z Połonnego. Starszy Krzywonos obległ zamek i miasto; jeśli twoja szabla nad jego karkiem nie zawiśnie, tedy zginiemy wszyscy.

Na to książę:

— O Połonnem ja wiem, iż się tam siła ludu schroniło, ale jak mnie doniesiono, najwięcej Rusinów. Zasługa to wasza przed Bogiem, iż zamiast połączyć się z buntem, opór mu dajecie, przy matce stawając, jednak boję się zdrady jakowej od was, takiej, jak w Niemirowie doznałem.

Na to posłańcy poczęli przysięgać na wszystkie świętości niebieskie, że jako zbawiciela, tak księcia wyczekują, i myśl zdrady w głowie im nawet nie postała. Jakoż i szczerze mówili. Krzywonos bowiem obległszy ich w pięćdziesiąt tysięcy ludu, poprzysiągł im zgubę dlatego właśnie, że będąc Rusinami nie chcieli się z buntem łączyć.

Książę przyrzekł im pomoc, ale ponieważ główne siły jego były w Bystrzyku, musiał więc na nie czekać. Wysłańcy odeszli z pociechą w sercu, on zaś zwrócił się do wojewody kijowskiego i rzekł:

— Przebaczcie, wasza mość! Widzę już sam, iż trzeba Krzywonosa zaniechać, aby Krzywonosa dosięgnąć. Młodszy dłużej na powróz może poczekać. Sądzę też, iż mnie nie odstąpicie w tej nowej imprezie.

— Jako żywo! — rzecze wojewoda.

Wnet ozwały się trąby oznajmiając chorągwiom zagnanym za taborem, by się ściągały na powrót. Trzeba też było spocząć i dać „oddech" koniom. Wieczorem nadciągnęła cała dywizja z Bystrzyka, a z nią poseł, pan Stachowicz, od wojewody bracławskiego. Pisał pan Kisiel do księcia list pełen uwielbienia, że jako drugi Mariusz ojczyznę z ostatniej toni ratuje, pisał też o radości, jaką przybycie księcia z Zadnieprza we wszystkich sercach wzbudziło, winszował mu zwycięstw — ale w końcu listu pokazały się przyczyny, dla których był pisany. Oto pan z Brusiłowa oświadczał, że układy rozpoczęte, że on sam z innymi komisarzami udaje się do Białocerkwi i ma nadzieję Chmielnickiego powstrzymać i ukontentować. Na koniec prosił księcia, by do czasu układów nie nastawał tak bardzo na Kozaków i o ile można, kroków wojennych zaprzestał.

Gdyby doniesiono księciu, że całe jego Zadnieprze zniszczone, a wszystkie grody z ziemią zrównane, nie bolałby tak srodze, jako się nad tym listem rozbolał. Byli przy tym obecni pan Skrzetuski, pan Baranowski, pan Zaćwilichowski, obaj Tyszkiewiczowie i Kierdeje. Książę rękoma oczy zakrył, w tył głowę przewrócił, jakoby strzałą w serce trafiony.

— Hańba! hańba! Boże! dajże mnie już polec prędzej, abym na takie rzeczy nie patrzył!

Cisza zapanowała głęboka między obecnymi, a książę mówił dalej:

— Nie chcę ja żyć w tej Rzeczypospolitej, bo dziś wstydzić się za nią przychodzi. Oto czerń kozacka i chłopska zalała krwią ojczyznę, z pogaństwem się przeciw własnej matce połączyła. Pobici hetmani, zniesione wojska, zdeptana sławą narodu, zgwałcony majestat, popalone kościoły, wyrżnięci księża, szlachta, pohańbione niewiasty, a na te klęski i na tę hańbę, na której wspomnienie samo pomarliby nasi przodkowie — czymże odpowiada ta Rzeczpospolita? Oto ze zdrajcą, z hańbicielem swym, ze sprzymierzeńcem pogan układy rozpoczyna i kontentację mu obiecuje! O Boże! daj śmierć, powtarzam, bo nie żyć nam na świecie, którzy dyshonor ojczyzny czujemy i głowy dla niej niesiemy w ofierze.

Wojewoda kijowski milczał, a pan Krzysztof, podsędek bracławski, ozwał się po chwili:

— Pan Kisiel nie stanowi Rzeczypospolitej.

Książę na to:

— Nie mów mnie waszmość o panu Kisielu, bo wiem dobrze, iż ma on całą partię za sobą: utrafił on w myśl prymasa i kanclerza, i księcia Dominika, i wielu panów, którzy dziś w czasie *interregnum* rządy w Rzeczypospolitej sprawują i majestat jej przedstawiają, a raczej hańbią ją słabością wielkiego narodu niegodną, bo nie układami, ale krwią ten ogień gasić należy, bo lepiej dla narodu rycerskiego ginąć niż się upodlić i kontempt całego świata dla siebie obudzić.

I znowu książę zakrył rękoma oczy — widok był to zaś tak żałosny tego bólu i żalu, że pułkownicy zgoła nie wiedzieli, co czynić ze łzami, które im do oczu nabiegły.

— Mości książę — ośmielił się ozwać Zaćwilichowski — niechże oni szermują językiem, my mieczem będziem dalej szermowali.

— Zaiste — odpowiedział książę — i na tę myśl rozdziera się serce: co czynić nam dalej przystoi? Oto, mości panowie, słysząc o klęsce ojczyzny przyszliśmy tu przez płonące lasy i nieprzebyte błota, nie śpiąc, nie jedząc, ostatnich sił dobywając, by tę matkę naszą od zagłady i hańby ratować. Ręce mdleją nam od pracy, głód skręca kiszki, rany bolą — my zaś na trud nie baczym, byle nieprzyjaciela pohamować. Mówiono na mnie, żem krzyw, iż mnie regimentarstwo minęło. Niechże cały świat sądzi, czy godniejsi ci, co je dostali, a ja Boga i waszmościów na świadki biorę, że tak jak i wy nie dla nagrody i dostojeństw niosę krew swą w ofierze, ale z czystej ku ojczyźnie miłości. Ale gdy my ostatni dech z piersi wydajemy — cóż nam donoszą? Oto, że panowie w Warszawie, a pan Kisiel w Huszczy kontentację dla tego nieprzyjaciela obmyślają? Hańba! hańba!!!

— Zdrajca Kisiel! — zawołał pan Baranowski.

Na to pan Stachowicz, człowiek poważny i śmiały, wstał i zwracając się ku Baranowskiemu rzekł:

(Ciąg dalszy nastąpi)

"Where Quality Makes a Difference"

SLIZ'S DELICATESSEN POLSKI SKLEP

Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ i INNE WĘDLINY •
Wileki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków

3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu ARCHER

Telefon LAfayette 3-9533

POLSKIE GRZYBY—KRAJANE

4 uncje $4.65; 8 uncji $8.00. Jeden funt $15.00
Za przesyłkę 75c
DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

WYPRZEDAŻ CHOINEK

7½ ST. DOUGLAS FIR
Elegancja i piękno. Pełna, ładny kształt, łatwa do ubierania.
Nasza Niska Dyskontowa Cena $34.99

7 ST. BALSAMICZNA
Wygląda jak żywa.
Nasza Niska Dyskontowa Cena $28.88

MÓWIMY TYLKO PO ANGIELSKU.

ASHLAND HARDWARE CO.
1013 N. Ashland Ave. 486-1271
Codziennie 9:00 do 8:00 — Niedziela 9:00 do 3:00.

WYPRZEDAŻ!
książek polskiego autora z Chicago
MAREK GORDON
"RADIOWE IGRASZKI"
Satyry i Humoreski — reszta nakładu
cena $2.50

MAREK GORDON
"KATEDRA"
zbiór esejów o znanych ludziach i wydarzeniach.
Piękny Język — Ciekawe Tematy.
$2.00 miękka oprawa
Przy zamówieniu obu książek razem
tylko $4.00
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Dla Krewnych i Przyjaciół

NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH i W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNIE i NA WEEKEND (Daily and Weekend)		TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only)	
☐ Na rok (1 year)	$31.50	☐ Na rok (1 year)	$10.25
☐ Na pół roku (6 mo.)	$18.00	☐ Na pół roku (6 mo.)	$6.75
☐ Na kwartał (3 mo.)	$10.50	☐ Na kwartał (3 mo.)	$4.00
☐ Na miesiąc (1 mo.)	$ 5.00		

Wysłać na adres: .....
Imię i Nazwisko .....
Ulica .....
Miasto ..... Stan ..... Zip Code.....
Z polecenia: .....
.....
Załączam ☐ czek ☐ przekaz pieniężny na sumę $.....

Opłatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie gotówki jest ryzykowne.

Maciej Syrokomla

Wbrew Dogmatom

Niezwykle interesującą wystawę otwarto w połowie września w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Toronto. Zatytułowano ją "Dissent in the Soviet Union and Eastern Europe". Obrazuje ona działalność pisarzy-dysydentów na Litwie, Łotwie i w Estonii, na Ukrainie i w Rosji, oraz w Jugosławii, Czechosłowacji i Polsce. Ze względu na swą treść jest nie tylko wydarzeniem kulturalnym, lecz ma także zdecydowane zabarwienie polityczne. Nasuwa też różne refleksje nad związkiem pomiędzy literaturą zaangażowaną a wewnętrznymi przemianami w krajach Europy wschodny i ZSRR. Od czasu wydania pierwszej książki Sołżenicyna, która wzbudziła na Zachodzie powszechne zainteresowanie losem takich jak on bojowników o swobody obywatelskie w krajach za żelazną kurtyną, odświeżone zostało słowo "dysydent", które nabrało nowego ciężaru gatunkowego i nowych wymiarów.

Pierwotnego znaczenia tego słowa doszukiwać się należy w historii ruchów religijnych w Europie. Zarówno w Anglii w XVII wieku, jak i w Polsce w okresie Reformacji dysydentami byli ci, którzy tworzyli religijną schizmę, innowiercy, którzy całkiem świadomie odstępowali od dogmatów panującego Kościoła. Całkiem logicznie pojęcie to zaczęło w kontekście współczesnym oznaczać ludzi odmiennych zapatrywań, odszczepieńców od narzuconej i wymaganej w danym systemie politycznym zgodności z doktryną oficjalną.

W ustrojach gwarantujących demokratyczną wolność słowa i swobodę wypowiedzi, możliwość daleko idącej krytyki oraz istnienie opozycji są warunkiem niezbędnym dla istynienia demokracji. Popierając partie o różnorodnym programie politycznym i głosując na programy, które im odpowiadają, obywatele mają prawo wyboru. Mają również możliwość wygłaszania nawet najbardziej kontrowersyjnych sądów za pośrednictwem środków masowego przekazu. W krajach o systemie jednopartyjnym lub przy istnieniu stronnictw podporządkowych jedynej ideologii, opozycja może przyjmować wyłącznie formę niezorganizowanego protestu lub biernego oporu.

Zaangażowani pisarze i publicyści, którzy zgodnie ze swoim sumieniem przeciwstawiają się propagandzie i walczą przeciwko narzuconej dyktaturze, nie mogą wypowiadać się poprzez kontrolowane środki przekazu, sięgają po środki nielegalne, publikując swe prace w powielanych maszynopisach (tzw. samizdatach), lub przesyłając je na Zachód z nadzieją, że wydane tam i przemycone z powrotem przez granicę trafią ewentualnie do rąk krajowego odbiorcy.

Działalność dysydentów we wschodniej Europie i Związku Sowieckim odbija się szerokim echem na świecie. Pośród wydarzeń, o których poinformowana została opinia publiczna Zachodu można by wymienić falę protestu przeciwko prześladowaniu byłego wiceprezydenta Jugosławii Milowana Dżilisa, opozycję wobec rusyfikacji Ukrainy, która doprowadziła do serii zamkniętych procesów przedstawicieli ukraińskiej inteligencji we Lwowie w 1965 r., demonstracje studenckie w Polsce w 1968 r., powstanie w Czechosłowacji na skutek stłumienia liberalnych reform w 1968 r. czy manifestacje przeciwko pogwałceniu swobód religijnych na Litwie w 1972 r.

W procesie walki o swobody demokratyczne w Polsce warto zastanowić się nad rolą, jaką spełniają polscy intelektualiści-dysydenci. Tak jak i gdzie indziej, wśród inteligencji polskiej znajdują się ludzie wielce utalentowani, którzy za względów koniuntualnych postanowili utożsamiać się z powojenną rzeczywistością. Znakomitą analizę takich pisarzy-oportunistów można znaleźć w książce Czesława Miłosza pt. "Zniewolony umysł". Są jednak i inni: artyści, naukowcy, powieściopisarze i poeci, którzy — ryzykując wiele — bezkompromisowo piętnują sytuację ekononiczną, kulturalną i społeczną, która jest rezultatem polityki uzależnionej od dyrektyw płynących z Moskwy.

Nie od rzeczy jest tutaj zwrócić uwagę na szczególną cechę polskiego patriotyzmu, który zrodził się pod zaborami, okrzepł w okresie Romantyzmu i wyrażał się tak dosadnie w porywach wyzwoleńczych od Insurekcji Kościuszkowskiej począwszy, skończywszy na demonstracjach robotników i studentów lat ostatnich. Patriotyzm polski wyrósł na gruncie walki o samostanowienie, walki o wolność i niepodległość, której ostrze w historii ostatnich stuleci wymierzone było przede wszystkim przeciwko Rosji.

Do kształtowania się polskiej ideologii patriotyczno-niepodległościwej przyczyniła się, jak wspomnieliśmy wyżej, literatura okresu Romantyzmu. Nawiązując do pierwiastków rodzimych stała się ona równocześnie literaturą polityczną, nawołującą do zjednoczenia wysiłków dla ratowania narodu przed zaborcą i tworzącą tym samym tradycję, która przetrwała do chwili obecnej. Symbolem i największym ideologiem tej tradycji jest, jak wiemy Adam Mickiewicz, którego słusznie można by nazwać "Największym polskim dysydentem".

Obywatelska rola polskich pisarzy po II wojnie światowej uwarunkowana była w dużym stopniu przez dwie okoliczności, których brak było np. w Związku Sowieckim lub Czechosłowacji. Pierwszą jest istnienie Kościoła, który swą obecnością pozwalał uświadomić istnienie duchowej i ideologicznej alternatywy wobec doktryny oficjalnej. Drugą był fakt, że przez większą część okresu powojennego intelektualiści polscy (a przynajmniej niektórzy z nich) mogli wyjeżdżać za granicę oraz mieli dostęp do obcojęzycznych książek i czassopism. Popaździernikowa odwilż pozwoliła nawet na publikowanie niektórych pisarzy przebywających na zachodzie (np. Gombrowicza), a wpływowy emigracyjny miesięcznik "Kultura" krąży po Polsce. W rezultacie intelektualiści polscy mogli nawiązać dialog nie tylko z Zachodem, lecz również z Polakami rozsianymi po świecie, wzmacniając tym samym poczucie wspólnoty narodowej.

W ostatnich latach pisarze polscy doprowadzili do perfekcji technikę metafory i alegorii, pozorną ucieczkę w przeszłość i egzotykę, po to, by przemycić ważne treści współczesne. Zajmując się tematem drażliwym i krytyką społeczną, rozwinęli umiejętność pisania "między wierszami", co pozwalało na wprowadzenie w błąd cenzora, lecz z łatwością odcyfrowywane było przez wyćwiczonego w odczytywaniu aluzji krajowego czytelnika. Spośród wielu powojennych autorów i ich prac zasługujących na uwagę, można by tu wymienić dla przykładu Jerzego Andrzejewskiego i jego "Ciemności kryją ziemię", pozornie odnoszące się do tematu hiszpańskiej inkwizycji, a w istocie zajmujące się sprawą moralnego wyboru jednostki, "Policję" Sławomira Mrożka, w której groteskowym ujęciu można się bez trudu doszukać wyraźnych aluzji do współczesnego społeczeństwa, czy fraszki Stanisława Jerzego Leca, piętnujące głupotę i bezmyślność komunistycznej technokracji.

Wielu polskich bezkompromisowych intelektulistów padło ofiarą prześladowań: niektórzy z nich zmuszeni zostali do opuszczenia kraju. Ci, co wyjechali, przyłączyli się do aktywnie zaangażowanej emigracji, starającej się pośrednio wpływać na bieg wypadków w Polsce (np. Słynny filozof Leszek Kołakowski, współpracujący obecnie z redakcją "Kultury" oraz "Kontynentów" i "Aneksu").

Ci, co pozostali, odważnie występują lub występowali w obronie wartości narodowych i swobód demokratycznych — np. Andrzejewski, Słonimski, Bieńkowski, Zbigniew Herbert a z młodszych — m. in. poeci Stanisław Barańczak i Jacek Bierezin. Niektórzy z tych ostatnich publikują za granicą pod swoim nazwiskiem (np. Kisielewski) oraz inni pod pseudonimami (jak np. Staliński).

Spośród organizacji i instytucji na Zachodzie, które stawiają sobie za zadanie popieranie polskiej opozycji, na największą chyba uwagę zasługuje istniejący już prawie 30 lat, publikowany w Paryżu miesięcznik "Kultura" i jego wydawca Instytur Literacki. Zasadniczym postulatem politycznym "Kultury" jest działalność na rzecz współnoty narodów, które wszedłszy na drogę socjalizmu mogą go osiągnąć tylko w wypadku uwolnienia się od komunistycznej dyktatury.

"Kultura" więc to nie tylko pismo: to instytucja. Jej znaczenie doceniane jest przez czynniki partyjne w krajach Europy wschodniej, ponieważ — jak wieść niesie — stanowi ona obowiązkową lekturę dla partyjnych aparatczyków. Publikując powieści, publicystykę, listy i dokumenty spoza żelaznej kurtyny, stała się ona niezmiernie ważnym forum swobodnej wymiany myśli dla dysydentów Związku Sowieckiego i krajów satelickich.

Ostatnie wydarzenia w Polsce, mające swe źródła w niezgodności potrzeb obywateli a możliwościach państwa w ich zaspokajana — a dotyczy to poza elementami ekonomicznymi przede wszystkim sprawy zagwarantowania swobód demokratycznych — świadczą niezbicie o rosnącej armii innowierców i to nie tylko w literaturze.

Związkowiec (Kanada)

Oszczędź Drogiego Czasu i Pomóż Dobrej Sprawie

Apel Wydziału Kongresu Polonii Amer.

Dobry Uczynek Społeczny

Nic nie kosztuje, a zaoszczędzicie wysiłku i czasu na pisanie i rozesłanie kartek świątecznych. Pieniądze, które mielibyście wydać na te kartki i znaczki pocztowe, przekażcie na adres: **Polish American Congress, Illinois Division, 2952 Milwaukee Avenue, Chicago, Ill. 60618** — telefon 252-6655, z ewentualnym zaznaczeniem jeśli przeznaczacie je dla jakiejś innej instytucji.

Przed świętami będzie ogłoszone w Dzienniku Związkowym na widocznym miejscu i widocznym drukiem, iż zamiast życzeń świątecznych przyjaciołom i znajomym w Chicago, złożyliście na cele Kongresu Polonii lub jakiejś innej organizacji odpowiednią sumę.

W ten sposób nikogo nie pominiecie i nikt nie będzie się czuł urażony z powodu nie otrzymania od Was kartki świątecznej. A natomiast będziecie mieć satysfakcję, iż pomogliście dobrej sprawie.

Doradźcie też swoim znajomym, aby tak samo postąpili, a korzyść dla polonijnego życia społecznego będzie poważna.

Mógł Być Gaz

Frankfurt. (UPI) — Rzeczoznawcy są zdania, że do wybuchu w klubie oficerskim w amerykańskiej bazie lotniczej nad Renem mogła doprowadzić koncentracja gazu metanowego w ściekach podziemnych. Wybuch spowodował zniszczenia oszacowane na $958.000. Lewicowa organizacja terrorystyczna "Jaczejka rewolucyjna" sobie przypisała "zasługę" podłożenia bomby w klubie, ale policja jest przekonania, że jest to bluff.

$30,000 w Zamienionej Walizce

Fort Lauderdale, Fla. (UPI) — Charles Swim z Winchester, Mass. twierdzi że jest właścicielem walizki zamienionej przy wydawaniu bagażu na lotnisku, a w której znajdowało się $31,800 w gotówce. Policja znajduje się w posiadaniu tej walizki, ale powiada że Swim musi udowodnić że pieniądze należą do niego i musi podać źródło skąd pochodziły te banknoty. Walizka została doręczona policji przez kobietę która znajdowała się na tym samym malocie z Swim i która po otwarciu walizki po przybyciu do hotelu znalazła w niej przybory męskie i pliki banknotów.

Zebranie Zarządu Dyrekcji i Delegacji ZKM

Posiedzenie Zarządu, Dyrekcji i Izby Delegatów i Delegatek odbędzie się w piątek, dnia 17-go grudnia, w domu Zw. K. M., Pnr. 1401 W. Superior ul., początek o 7:30 wieczorem.

Po posiedzeniu Panie w Zarządzie przyrządzą małe przyjęcie świąteczne, tak, iż w gronie zebranych spędzimy wieczór w miłej atmosferze.

Prosimy o nadesłanie mandatów na rok 1977. Już w roku przyszłym będą wybierane różne Komitety. Przedsejmowe, czas jest więc krótki. Przy nadchodzących świętach w imieniu wszystkich w Zarządzie i Dyrekcji, składamy szczere życzenia świąteczne, szczególnie tym, którzy nie mogą uczęszczać na posiedzenia z powodu choroby lub innych przyczyn.

Edward Kiszka, prezes; Stanisława Lorens, gen. sekr.

Z Polsko-Amer. Klubu Społecznego

Polsko-Amerykański Klub Społeczny podaje do wiadomości, że przedroczne posiedzenie i wybór nowego zarządu odbędzie się dziś, w czwartek, 9-go grudnia, w sali Braci Łączkowskich, Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza Ul., o 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o obecność. Są ważne sprawy. Prosimy także zapłacić podatek na rok następny. Bilety na zabawę sylwestrową można nabyć na tym posiedzeniu.

Apolonia Gruchot, sekretarka
Konstanty Gruchot, prezes

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Walne Zebranie Grupy 77 ZNP

Podajemy do wiadomości, że walne zgromadzenie członków Grupy 77 ZNP, Towarzystwa "Jedność" odbędzie się w sali S.W.A.P. Placówki 90, pnr. 6005 West Irving Park Road, w niedzielę, 19 grudnia, o godz. 2 po południu.

Apelujemy do naszych członków o gremialne wzięcie udziału w zebraniu. Po zebraniu herbatka i ciastka.

Walter Spadłowski, prezes.

Wybory i Gwiazdka w Grupie 669 Z.N.P.

Zarząd Tow. im. 500-lecia Mikołaja Kopernika Grupa 669 ZNP, zaprasza do wzięcia udziału w dorocznym wyborczym zebraniu Grupy, które odbędzie się w niedzielę, 12-go grudnia, o godz. 2-ej po południu, w sali Oazy, pnr. 1250 N. Milwaukee Ave.

Honorowym Gościem będzie Kazimierz Musielak, Komisarz Okręgu 13 ZNP.

Nadto, w tej samej sali i tegoż dnia, o godz. 2:30 po południu, — urządzamy Gwiazdkę dla naszych najmłodszych pociech —obiadek, kolorowe "Cartoons" prezenty).

Każdą rodzinę prosimy usilnie o niezwłoczne telefoniczne powiadomienie nas (tel. 631-2558) ile dzieci i starszych pragnie przybyć na Gwiazdkę.

Ze względu na to, by nasza uroczystość młodzieżowa wypadła okazale, prosimy tak rodziców, jek i dzieci, o niezawodne przybycie.

Za zarząd: Tadeusz Mieczkowski, prezes; Barbara Biernat, sekr. prot.; Bogdan Parafińczuk, przedstawiciel sprzedaży ubezpieczeń Z.N.P.

Wyborcze Zebranie Grupy 523 ZNP

Roczne i wyborcze posiedzenie Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się w czwartek, 9 grudnia, w sali LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey ave., początek o godz. 7.30 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia i wybór nowego zarządu, więc prosimy członków i członkinie o liczne przybycie. Sekr. fin. będzie urzędował na sali od godz. 6.30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — Zenon Kowalski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Z Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP zawiadamia swych Delegatów i Delegatki, że zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafii św. Pankracego, przy 40-ej i Richmond ulicy.

Zarząd Gminy uprasza wszystkich Delegatów i Delegatki o punktualne przybycie na pow ze zebranie.

Genowefa Wesołowska, prezeska; Jan Podkowski, sekr. prot.

Prezes Gminy 41 ZNP Kościelak Odbierze Przysięgę

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP, zawiadamia swoich członków, iż w czwartek, 9 grudnia, w sali Ed. Moskala, pnr. 5639 Milwaukee, odbędzie się zebranie wyborczo-instalacyjne Grupy.

Przysięgę od nowo wybranego zarządu odbierze prezes Gminy 41 ZNP Czesław Kościelak, znany i ceniony działacz polonijny.

Początek zebrania godzina 7:30 wieczorem. Zarząd zaprasza wszystkich członków i sympatyków Grupy 127 ZNP. Po części oficjalnej odbędzie się przyjęcie towarzyskie. — Za zarząd: S. Pyka, sekretarz.

Zebranie Stow. Dobroczynności

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP, połączone z tradycyjnym opłatkiem, odbędzie się we wtorek, 14 grudnia, w nowej siedzibie ZNP, pnr. 6100 N. Cicero Ave., o godzinie 7-ej wieczorem. Ze względu na ważne sprawy i specjalny program "Opłatka" — prosimy pp. delegatki o liczne i punktualne przybycie. — Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, prezeska Dobroczynności; Wiktoria Kolman, sekr. prot.

Ze Zw. Klubów Małopolskich

Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji ZKM odbędzie się w piątek, dnia 10 grudnia, w domu ZwK.M., 1401 W. Superior ul., początek o 7.30 wiecz. — Edward Kiszka, prezes; Stasia Lorens, gen. sekretarka.

Z Posen, Ill.

Tow. Kaz. Zychlińskiego, Grupa 2547 ZNP odbędzie swe przedroczne posiedzenie w niedzielę, dnia 19 grudnia, w sali regularnych zebrań w Posen Realty, w Posen, Ill.

Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 1-ej po południu. Są b. ważne sprawy do załatwienia, które wymagają obecności wszystkich członków, tym bardziej, iż odbędzie się wybór nowego zarządu na rok 1977.

Bronisław Krygowski, prezes; Wincenty Kosobucki, sekr. prot.

Skarb Narodowy RP Plenarne Zebranie

W piątek, 10 grudnia, o godz. 8 wieczorem, w domu 90-ej Plac. SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., odbędzie się Plenarne Zebranie członków Skarbu Narodowego, na którym poza sprawozdaniami członków Zarządu, poruszonych będzie wiele innych zasadniczych spraw.

Sekr. fin. jak zawsze przed zebraniem inkasuje składki, oraz wszelkie donacje na Skarb Nar. Zgodnie z porozumieniem Londyńskiego Kom. Obyw. z Gł. Kom. Skarbu Narodowego można przez nasz Komitet wpłacać na cel pomocy ofiar wypadków czerwcowych w Polsce. Konto "Skarb Narodowy — Fundusz Pomocy". Rząd RP na uchodźstwie odwołuje się do ofiarności na ten cel.

Dla odnotowania podajemy, iż "opłatek" połączony z Instalacją nowych władz odbędzie się 23 stycznia 1977.

Zarząd apeluje o liczny udział w najbliższym zebraniu. — Walter Mieczyński, prezes; Kazimierz Szternal, sekr.

Zebranie Informacyjne

Ustawa o prawach weterańskich b. żołnierzy A.P., wywołuje wiele dyskusji i wątpliwości, oczywiście i wiele nieścisłości.

W najbliższą niedzielę, t.j. 12-go grudnia, o godzinie 3-ej po południu w Domu Kombatanta, 2914 W. North Ave., odbędzie się zebranie informacyjne, poświęcone wspomnianej ustawie.

Jako następny punkt tego zebrania, zostanie wygłoszony referat pt. "Współczesna doktryna strategii wojennej, amerykańskich sfer wojskowych". Referat wygłosi Por. A. A. Jan Loryś. Niewątpliwie jest rzeczą interesującą, jakie nastąpiły zmiany w doktrynach wojennych, narzuconych współczesnym uzbrojeniem.

Organizatorzy apelują do b. żołnierzy o przybycie na to zebranie.

Zarząd SPK — Koła Nr. 31 Im. 2 Korpusu.

35-ta Rocznica Bitwy pod Gazalą

W 35-tą rocznicę sławnego zwycięstwa Brygady Karpackiej w Tobruku i pod Gazalą, zarząd Koła Karpatczyków pragnie uczcić ją okolicznościowym wspomnieniem.

Dnia 12grudnia , o godz. 9.30 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Jacka (Wolfram i Central Park), za poległych Karpatczyków na pustyni libijskiej. Zarząd zwraca się do wszystkich organizacji z prośbą o wysłanie pocztów ze sztandarami.

O godz. 12 w południe w kwaterze Koła, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave., odbędzie się okolicznościowe spotkanie z krótkim programem, poczęstunkiem żołnierskim i lampką wina.

Zarząd prosi wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków karpackich z rodzinami na nabożeństwo i towarzyskie spotkanie. — Za zarząd: Antoni Kozłowski, prezes.

Alfred Kolator

Nie Ma Żartów z Duchami

W obszernej izbie Badurka zimowymi wieczorami zbierały się dziewuchy i kobiety z przędzą. Nieco później przychodzili parobcy ze swoimi dziewczętami. Warczały kołowrotki, ale tempo pracy stopniowo zwalniało się, gdy zaczynały się żarty, zagadki, opowiadania. Chętniej słuchano opowiadań o przygodach jarmarcznych i odpustowych, ale zawsze największe podniecenie wywoływały opowiadania o duchach. Dziewuchy aż piszczały ze zgorzy przy opowiadaniach o umarlakach, upiorach i straszydłach; słuchały, a potem bały się same wracać do domów. Chłopcy nadrabiali minami, ale ciarki ich oblatywały, gdy trzeba było dziewczynę odprowadzić koło miejsca, gdzie straszyło. Odprowadzano się całym gromadami.

Najwięcej opowieści snuł stary Badurek. Były w tym podania i legendy lokalne, były żywe jeszcze wspomnienia z powstania styczniowego i o dziwo, liczne opowiadania z czasów szwedzkich. Musieli Kurpie mieć ze Szwedami wiele do czynienia, skoro pamięć o nich tak długo w ludzie przetrwała.

Koło Lubiejawa były stawy, w których rzekomo dużo Szwedów natopiono i teraz trudno było nocą, między stawami, przejść, czy przejechać tak chrześcili zbrojami, że się konie płoszyły, a akurat droga tamtędy wiodła i był mostek na strudze, co te stawy łączyła. Był pień dębowy, pamiątka po ściętym dębie, co to go rycerz za Szczuczyna ściągnął, gdy próbował ostro natoczonego na Szwedów miecza. Tam też Szwedów naginęło i dziś koło pnia straszą. Była kukułka, co w zimie w borze kukała. To Kurpiki, co do boru Szwedów zamanili, sporo ich tam potem pobili, ale i ich trochę zginęło i teraz się głosem kukułki nawołują. Czasem opowiadania Badurka uzupełniał kleryk Najmoła, gdy na święta z Płockiego seminarium do domu zjeżdżał. Oj, ten ci o duchach opowiadał, jako że księża najczęściej z duchami mają do czynienia; a umarlaka chowają i zdarzyć się może, że ujrzą duszę ciało opuszczającą, szczególnie, gdy śmierć nastąpiła w okolicznościach niezwykłych.

— Pod murem cmentarza — opowiadał kleryk — była mogiła. Nikt nie pamiętał kiedy i kogo tam pochowano, ale zapewne był to jakiś wypadek niezwykły, bo dlaczego mogiła była samotna, pod murem cmentarnym, tuż przy samej bramie? Powiadali że z tej mogiły wychodzi upiór i po nocach ludzi straszy. Powiadali też, że żeby upiora w grobie zatrzymać, trzeba mogiłę przebić kołkiem, aż do samego dna, po prostu "upalować" upiora, tj. przybić go kołkiem do ziemi, wtedy nie będzie ludzi straszył. Ale kto to zrobi?

Pewnego razu podpili sobie w karczmie i wyzwał się jeden taki, co chciał to zrobić. — "A no, zrób!" — powiadali — "Zrobię, jeno przed północą, bo duchy, upiory i wszelkie zjawy o północy dopiero na świat wychodzą". Przygotował sobie palik ponad metrowej długości, zaciosał go siekierą z jednego końca i poszedł na cmentarz przed północą.

Już było grubo po północy, w karczmie czakano jego powrotu, ale nie wracał. Karczmarz karczmę zamykał i trzeba było rozchodzić się do domów. Nazajutrz ten i ów zapytał o zuchwałego sąsiada, ale nie wrócił on na noc do domu. Gdy go nie było jeszcze do południa, całą gromadą poszli na cmentarz.

Leżał w poprzek mogiły, a ziemia wokół była zryta rękami i nogami. Rzucono się, by go podnieść, ale coś nie puszczało. ciągnęło w dół. Pal, którym przebił mogiłę, przebił również koniec poły trochę przydługiej kapoty i przygważdżał ją do ziemi. Na ten widok wszyscy struchleli.

—Upiór go przytrzymywał, upolował go.

—On się sam upolował i umarł ze strachu! — powiedział jeden niedowiarek. Jak przyklęknał, żeby w odpowiednim miejscu wbić pal, przybił polę kapoty do mogiły.

Nikt w to nie uwierzył, z duchami i upiorami nie trzeba żartować.

—Zdarzyła się też w pewnym seminarium — opowiadał kleryk — przygoda, o której wszyscy opowiadali i każdego nowo przybyłego do seminarium o niej informowali, żeby nie był głupi i nie kpił sobie z duchów. Wiadomo, że ksiądz musi mieć do czynienia z duchami, powinien się na to przygotować, nie bać się duchów, ale żeby sobie żartować? To nie . . .

W sypialni internatu seminarium duchownego dyskutowano pewnego razu kwestię duchów. Pewien kleryk twierdził, że pójdzie sam w nocy do kostnicy, gdzie było mnóstwo kości zmarłych zakonników, zmasakrowanych w lochu pod starą wieżą i przyniesie stamtąd czaszkę trupią. Oponent twierdział, że tego nie uczyni. Stanął zakład.

O umówionej porze odważny kleryk poszedł po czaszkę, dotarł pomyślnie do kostnicy i chwycił pierwszą z brzegu czaszkę, gdy nagle usłyszał półgłośny szept: — "Nie rusz, bo to moja!" Zdrętowiał ze zdziwienia, a może i ze strachu, ale czaszkę położył, chwycił inną i znów posłyszał głos: — "Nie rusz, bo to moja?" Zawahał się, ale znów odłożył czaszkę. Tymczasem oswoił się trochę z ciemnością i atmosferą kostnicy, chwycił trzecią czaszkę i znowu ten głos: — "Nie rusz, bo to moja?" — "To zabierz ją sobie, kiedy twoja?" — krzyknał i cisnął czaszkę w kierunku, skąd głos wychodził. Czaska poleciała, musiała w coś uderzyć, bo dał się słyszeć hałas i rumor, jakby coś ciężkiego rąbnęło o posadzkę. Odczekał chwilę i znów wziął czaszkę, tym razem głos się nie odezwał, więc wsunął czaszę pod pachę i wrócił do sypialni. W sypialni nie zastał swego oponenta, wszyscy myśleli, że wyszedł gdzieś na chwilę, ale gdy nie wracał przez dłuższy czas, wszczęto poszukiwania. Między innymi udano się do kostincy i tam go znaleziono. Leżał rozciągnięty na posadzce, ze skroni wysączyła się strużka zastygłej krwi. Już nie żył. Obok leżała czaszka trupia.

Z duchami nie należy żartować, a niedowiarki niech myślą sobie, co chcą.

Maryniści Polscy i Kultura

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich obradował niedawno ogólnopolski zjazd Stowarzyszenia Marynistów Polskich. Stowarzyszenie to — poza zawodowymi marynistami — skupia także kilkuset pisarzy, plastyków, fotografów, publicystów, filmowców, muzyków, dla których morze stanowi źródło inspiracji twórczej. Zjazd poświęcony był tematyce: "Morze w sztuce polskiej". Ale jak zawsze, znalazło się kilku gorliwców, którzy podczas zjazdu domagali się, by "miłość do morza i morze w sztuce polskiej" służyły kulturze prolektariackiej i którzy sugerowali "czerpanie wzorów" z bratniej republiki sowieckiej.

EAGLE JEWELERS

Polonijny Skład Jubilerski

5712 W. BELMONT W Centrum Nowej Polonii **Tel. PE 6-6007**

Pod Wielkim Szyldem z Orłem i z Polskim napisem "Skład Biżuterii".

BRYLANTY

W PIERŚCIONKACH, KOLCZYKACH, WISIORKACH
DOSKONAŁA LOKATA OSZCZĘDNOŚCI W CZASIE INFLACJI.
WIELKI WYBÓR W CENIE OD $59.95 DO $3,000.

ZŁOTE ZEGARKI "OMEGA" **Małe Transformatorki**

Męskie i Damskie w Dużym Wyborze. **i Przybory Elektryczne na prąd europejski**

POLSKIE ORŁY Z KORONĄ NA ZŁOTYCH SYGNETACH,
MEDALIONACH NA SZYJE i SPINKACH DO KRAWATÓW.

DOSKONAŁY ZEGARMISTRZ POLSKI SZYBKO i FACHOWO NAPRAWIA i REGULUJE ZEGARKI.

Dla wygody Klientów sklep otwarty również w niedziele od 12 do 5 po poł.
oraz codziennie od 9 rano do 9 wieczór

TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA, ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO W EAGLES JEWELERS. A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił.

Bez procentów przez 6 miesięcy. — Wszyscy u nas mówią po polsku.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Na Froncie Moskwa-Pekin

Od śmierci Mao Tse-tunga świat interesuje się nie tylko rozwojem wewnętrznej sytuacji w Chinach lecz także możliwością usunięcia napięć między Pekinem a Moskwą. Pogodzenie się Rosji z Chinami stworzyło by zjednoczony blok komunistyczny mający przeszło miliard (bilion) ludności.

Powrót do Pekinu Leonida Iljiczewa — szefa sowieckiej delegacji do rokowań w sprawie sporów granicznych, jest wyraźnym znakiem, że Moskwa pragnie normalizacji stosunków z Chinami. Dyplomaci zachodni w Moskwie skłaniają się do teorii, że polubowne załatwienie sporów jest możliwe, ponieważ Rosja tego pragnie. Normalizacja stosunków pozwoliła by Rosji na redukcję ogromnych sił wojskowych stacjonowanych wzdłuż długiej granicy z Chinami i dała jej większą swobodę ruchów na Zachodzie. W dodatku, Breżniew mógłby mówić o swoim nowym "sukcesie", co byłoby ukoronowaniem jego rządów przed odejściem z powodu stanu zdrowia i wieku w zacisze domowe.

Tym optymistycznym poglądom tygodnik "U.S. News and World Report" przeciwstawia kilka poważnych argumentów.

Źródłem konfliktu i największą przeszkodą na drodze do normalizacji stosunków między Chinami a Rosją jest rywalizacja o przywództwo w bloku komunistycznym i w "trzecim świecie". Spory graniczne mają drugorzędne znaczenie. Chińczycy przypomnieli sobie o "krzywdach" wyrządzonych im przez Rosję dopiero po rozejściu się dróg Pekinu i Moskwy w sferze ideologicznej i podjęcia walki o wpływy w świecie komunistycznym, zarówno w krajach już rządzonych przez komunistów, jak i w partiach komunistycznych w krajach rządzonych przez komunistów, jak i w partiach komunistycznych w krajach rządzonych przez nie-komunistów.

Załatwienie sporów terytorialnych również nastręcza poważne trudności. Pekin upiera się, by Moskwa przyznała, że jej władcy w 19 wieku wymusili niekorzystne dla Chin traktaty. Rosja nie chce przyznać się do winy, by nie stworzyć precedensu dla innych narodów, które carowie zmusili do dużych ustępstw terytorialnych (lub wcielili do swego imperium).

Mimo to, w Moskwie ma żarzyć się iskra nadziei na złagodzenie napięć z Chinami. Arcywróg Rosji Mao Tse-tung nie żyje. Jego żona i grupa fanatycznych wyznawców znajdują się w więzieniu. Podobnej okazji do podjęcia próby "dogadania się" z Pekinem Moskwa nie miała od lat.

Dyplomaci zachodni w Pekinie są przekonani, że Moskwę spotka zawód. Gdyby nawet doszło do poprawy stosunków, nie będzie to przyjaźń, która by pozwoliła Rosji na znaczną redukcję sił zbrojnych w Turkiestanie i na Syberii. Chiny, nawet po wycofaniu części wojsk sowieckich znad ich granicy, będą czuły się zagrożone potęgą sowiecką, szczególnie, jeżeli nie zrezygnują z rywalizacji z Moskwą w świecie.

Nawet niewielkie "ocieplenie" stosunków z Chinami byłoby korzystne dla Moskwy, która ma przed sobą ważne rokowania ze Stanami Zjednoczonymi. Wiele spraw odłożono ze względu na wybory w Stanach Zjednoczonych. Prezydent-elekt Carter jest dla Moskwy ciągle zagadkową postacią i władcy Kremla nie wiedzą co o nim sądzić i czego się spodziewać. Nominacja Cyrusa Vance sekretarzem stanu została przyjęta w Moskwie z dużym zadowoleniem. W Moskwie panuje przekonanie, donoszą zachodni korespondenci, że nominacja Vance'a jest dowodem iż prezydent-elekt chce "negocjacji a nie konfrontacji". Gdyby chciał "konfrontacji" dobrałby sobie innego sekretarza stanu.

"Ocieplenie" stosunków z Chinami pozwoliło by Rosji na zajęcie twardszego stanowiska Zachodu i Stanów Zjednoczonych. Sytuacja na froncie Moskwa-Pekin nie jest zagadnieniem interesującym tylko obydwa państwa, lecz posiada wpływ na całokształt spraw międzynarodowych.

Ropa w Oceanie

Uzależnieni od zagranicznych dostaw ropy naftowej, jesteśmy zmuszeni poszukiwać zastępczych rozwiązań we własnym zakresie. To też poszukiwanie ropy naftowej na dnie Atlantyku, u wybrzeży wschodnich kraju, jest zagadnieniem, które wciąż jest debatowane. Na żądanie Kongresu przeprowadzone zostały dwuletnie badania w tej sprawie. Niestety nie przyniosły one uspakajających wyników.

Raport Office of Technology Assesment głosi, że chociaż bez wątpienia pożyteczne będzie należyte zaplanowanie wydobywania z dna oceanu ropy naftowej i gazu ziemnego, jako podstawowych źródeł energetycznych, to jednak nie należy oczekiwać, aby sprawa zaopatrzenia w energię nawet wschodnich obszarów kraju została przez to rozwiązana.

Raport stwierdza, że na potrzeby tych obszarów uzyska się z dna oceanicznego tylko 20 procent potrzebnych surowców energetycznych, gdy resztę potrzeb trzeba będzie zaspokoić innymi źródłami energii.

Głównie podkreśla się w raporcie, że należy złączyć wszystkie, względnie małe programy konserwacji i dostarczenia energii. "Bez silnego, ogólnokrajowego programu konserwacji energii i rozwijania źródeł zastępczych — głosi raport — stany środkowe wschodniego wybrzeża będą ujęte w obecną sytuację i w okresie następnego stulecia".

Zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego na dnie Atlantyku powinny jednak być wydobywane i raport powiada, że operacje przybrzeżnych wierceń naftowych nie zagrażają naturalnemu otoczeniu i warunkom życia ludzkiego.

Raport Office of Technology Assesment zwraca uwagę, że tylko przez ustalenia w skali ogólnokrajowej można będzie wypracować politykę energetyczną na potrzeby kraju. Należy więc nadal poszukiwać złóż ropy i gazu ziemnego, sprowadzać te surowce z zagranicy dla oszczędzania dokąd można źródeł własnych oraz w szerszym zakresie wykorzystywać istniejący w kraju węgiel.

O Ujednolicenie Kar

Sędziowie w ośmiu stanach opracowali, z inicjatywy federalnej agencji Law Enforcement Assistance Administration, podręcznik dla ujednolicenia kar w sprawach kryminalnych. Chodziło o to, aby sędziowie nakładali bardziej jednolicie kary, a nie stosowali kar różnych w odniesieniu do identycznych przestępstw i podobnych okoliczności. Władze federalne mają nadzieję, że gdy ten podręcznik zostanie wypróbowany co do swoich wartości praktycznych, wymiar sprawiedliwości i karanie przestępców zostanie ujednolicone w skali całego kraju.

Ustawodawstwo na ogół daje sędziom swobodę w wyrokowaniu i stąd sędziowie rozmaicie oceniali w wyrokowaniu tego rodzaju czynniki jak przeszłość kryminalną oskarżonego, jego postawę w czasie procesu, jego obowiązki rodzinne, szkody poniesione przez ofiary przestępstw oraz stopień zbrodni czy też przestępstwa.

Opracowany podręcznik, który ma służyć jako przewodnik do wymierzania kar, opiera się na analizie wyroków sądowych, wydanych w różnych sądach w przeszłości oraz wylicza różne typy zbrodni, popełnione w prawie każdej sytuacji. Do tego uwzględniono dotychczasową praktykę, stosowaną przez urzędy probacyjne, które brały pod uwagę rozmiar zbrodni oraz szkody poniesione przez ofiary, jak i kryminalne rekordy przestępców. Podręcznik podaje więc zestawienia, biorące pod uwagę te właśnie czynniki oraz zalecenia co do wysokości kary, jaka ma być orzeczona w wyroku sędziego. Sędzia nie jest obowiązany do stosowania istniejących w podręczniku zaleceń, ale ma obowiązek uzasadnienia, jeśli nie zastosuje się do zaleceń.

Władze federalne oczekują, że jeśli sędziowie będą stosowali zalecenia podręcznika, nastąpi równowaga w wymiarze sprawiedliwości. Słusznie bowiem władze federalne uważają, że nie służy wymiarowi sprawiedliwości sytuacja, gdy w prawie identycznych procesach zapadają wyroki na więzienie, albo też oskarżony skazywany jest tylko na probację.

TO I OWO

Na polonijnych imprezach zwraca uwagę fakt, że przy najlepszych stolikach, w najlepszych rzędach krzeseł zasiadają zwykle ci sami ludzie. Nasza elita.

Żaden to grzech a przywilej wątpliwy, bo istnieje uświęcone doświadczeniem powiedzonko:

Nie wszystko, co pierwszorzędne, zawsze znajduje miejsce w pierwszym rzędzie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Apele Breżniewa

NOWY DZIENNIK — Korzystając z kolejnych sesji Amerykańsko-Sowieckiej Rady do Spraw Handlu i Ekonomii, jaka właśnie odbywa się w Moskwie, Brażniew wygłosił przemówienie, w którym apelował o przyspieszenie rokowań nad ograniczeniem produkcji broni strategicznych. Wezwał także do usunięcia postanowień amerykańskiego Kongresu, wiążących kredyty dla ZSRR ze swobodą emigrowania z Rosji.

Oba apele wymagają szczegółowszej analizy.

Breżniew utrzymuje, że opóźnienie rokowań w sprawie SALT II spowodowały amerykańskie wybory. W rzeczywistości przyczyna leżała w sowieckiej taktyce.

We Władywostoku w listopadzie 1974 prezydent Ford podpisał z Breżniewem układ o ograniczeniu ilości broni strategicznych do 2400 po każdej stronie. Układ przewidywał dalej, że 1320 rakiet może być wyposażonych w pociski wielogłowicowe. Układ nie przewidywał jednak ograniczeń siły niszczenia pocisków. Sowiety w tej właśnie dziedzinie prowadziły ostatnio forsowne zbrojenia, starając się wyprzedzić Stany Zjednoczone i zdobyć w ten sposób pozycję mocarstwa zdolnego do zadania pierwszego i zarazem ostatecznego uderzenia.

Układ we Władywostoku nie był dla Ameryki korzystny. Był bowiem w rzeczywistości aktem kapitulacji Stanów Zjednoczonych z roli pierwszego mocarstwa. Kissinger, który kierował ręką Forda przy składaniu podpisu, godził się po raz pierwszy w powojennej historii na przyjęcie zasady równości między Sowietami a Stanami Zjednoczonymi. Moskwa osiągnęła to, do czego zmierzała — parytet zbrojeniowy z Ameryką. Władywostok, podobnie jak następnie Helsinki, był aktem appeasementu, co cechowało dyplomację Kissingera. Był wyrazem jednostronnej detente, za którą płaci Ameryka ustawicznymi ustępstwami.

Breżniew usiłuje obecnie skłonić przyszłą administrację demokratyczną do podpisania następnego układu, roztaczając zarazem wizję wojny nuklearnej. Tę samą taktykę stosował wobec społeczeństwa amerykańskiego Kissinger, dając mu tylko jedną alternatywę — detente albo groźba wojny: Postawa taka nie wytrzymuje krytyki ani próby życia.

Należy wierzyć, że prezydent Carter, kiedy zasiądzie w Białym Domu, będzie miał trzeźwiejszy pogląd na rzeczywistość. Układ o ograniczeniu zbrojeń strategicznych jest celowy, ale musi brać pod uwagę bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych i niekomunistycznego świata.

Układ o broniach strategicznych winien też brać pod uwagę ogromną przewagę Rosji sowieckiej i krajów Układu Warszawskiego w broniach konwencjonalnych, czołgach, samolotach, artylerii i jednostkach zmotoryzowanych. Nic nie byłoby bardziej groźne dla pokoju w świecie, jak związanie amerykańskich rąk układami w zakresie broni strategicznych, przy zostawieniu Sowietom swobody w dziedzinie broni tradycyjnych, przy pomocy których armie sowieckie mogą znaleźć się nad Atlantykiem w ciągu kilku dni.

Drugi apel Breżniewa dotyczy wymiany handlowej i jej warunków. Rosja sowiecka potrzebuje amerykańskich kredytów i technologii. Sowiecki boss utrzymuje, że amerykańska gospodarka straciła w ubiegłym roku co najmniej półtora miliarda dolarów, za które mogła sprzedać Sowietom produkt amerykański. Nie wspomniał jednak o tym, że tych półtora miliarda dolarów Ameryka musiałaby Sowietom pożyczyć, i to głównie za pośrednictwem Banku Exportu i Importu, finansowanego z kieszeni podatnika. Czyli Stany Zjednoczone musiałyby nie tylko towary, wyposażenie techniczne i know-how Moskwie udostępnić, ale jeszcze za nie zapłacić. Blok krajów komunistycznych już dziś winien jest Zachodowi ponad 40 miliardów dolarów. Przekracza to ich zdolności płatnicze. Z tych to przyczym wymiana handlowa z Sowietami jest mało atrakcyjna. A komunistyczne metody handlowe i negocjacyjne odbierają jej resztkę uroku.

Wymiana handlowa jest celowa, ale nie na ulgowych warunkach, jakich żąda Breżniew.

A jeśli chodzi o warunek swobody emigracji, który Kreml odrzuca, nic prostszego, jak wykonać podpisane przez Moskwę postanowienia z Helsinek. Jeśli ZSRR będzie przestrzegał litery układu z Helsinek, warunek swobody emigrowania będzie mógł zniknąć z amerykańskich ustaw o kredytach dla Sowietów.

Peter Lisagor o Brzezińskim

NEW YORK POST — Henry Kissinger lubi pokpiwać w obecności Zbigniewa Brzezińskiego, że w amerykańskiej konstytucji nigdzie nie jest powiedziane, iż sekretarz stanu musi być urodzony poza granicami USA. Ale nie ma obawy, jeżeli "Zbig" — jak go nazywają przyjaciele — wejdzie do kręgu najbliższych doradców Cartera. Henry jakoś to przeżyje.

Brzeziński był doradcą d/s polityki zagranicznej w administracji L. B. Johnsona. W końcu 1967 roku powróciłem z podróży do Wietnamu, pełen najbardziej ponurych refleksji na temat wojny. Przemierzyłem wzdłuż i wszerz ten półwysep w poszukiwaniu złudnej prawdy o naszej nieszczęsnej wojnie. I im więcej widziałem, tym bardziej byłem przekonany, że wplątliśmy się w awanturę, z której musimy się czym prędzej wycofać. Ale przekonania te nie były stuprocentowe. Zbyt wielu specjalistów uważało w dalszym ciągu, że gra jest warta świeczki. CIA było tego roku pełne optymizmu. Zostałem poufnie poinformowany, że wojnę mamy praktycznie wygraną. Pierwszą wysoko postawioną osobistością, wobec której wyraziłem swoje wątpliwości, był wiceprezydent H. H. Humphrey, który przybył do Sajgonu jako wysłannik administracji, by wziąć udział w zaprzysiężeniu prezydent Theiu. Znaleźliśmy się razem w samolocie lecącym do Indonezji. Wiedziałem, że Humphreyowi nie mogło się podobać, co miałem do powiedzenia, ale wysłuchał mnie z uwagą. Na zakończenie powiedział: 'Chyba się nie spodziewa Pan, że powtórzę to wszystko prezydentowi?"

Poprosił mnie bym spisał dla LBJ memorandum, ale powiedziałem, że to do mnie nie należy. Dowcip polegał na tym, że Humphrey był posłany do Wietnamu w charakterze wysłannika dobrej nadziei, i wobec tego nie mógł zaskoczyć prezydenta opowieściami o ponurej rzeczywistości.

Gdy powróciłem do Waszygtonu, zadzwonił Zbig i zaprosił mnie na lunch. Opowiedziałem o moich wietnamskich przygodach. "Jeśli wszystko, co mówisz, jest prawdą, zakłamaliśmy się do cna", powiedział Zbig. Czy coś takiego jest możliwe w takim kraju, jakim są Stany Zjednoczone?" Wrzruszyłem ramionami. W kilka tygodni później wybuchła słynna sprawa Ofensywy Noworocznej (Tet). Z Białego Domu zaczęły rozbrzmiewać głosy o zwyciąstwie komunistów i Zbig powiedział: "Miałeś rację. Wszystkie nasze przypuszczenia były pomyłką". Przysięgałem, że sam nie przewidywałem Tet. "Wszystko na to wskazywało", odpowiedział Zbig. Teraz Brzezińskiemu mają do zarzucenia, że nie oskarżył publicznie polityki wietnamskiej. Ale wówczas nikt jej nie oskarżał. Nie oskarżył jej wówczas także obecny rywal Brzezińskiego, były podsekretarz stanu George Ball!

Nieproszeni Obrońcy

N.Y. DAILY NEWS — Komisja Ułaskawień stanu Utah nie doszukała się powodów, dla których miałaby cofnąć względnie odroczyć egzekucję skazanego na karę śmierci Gary Gilmore'a. Równocześnie jednak nieproszeni obrońcy skazańca, którym "serca się krwawią", nie dają za wygraną.

Organizacja American Civil Liberties Union z uporem wtyka swoje trzy grosze w tę sprawę, pomimo że 1) Gilmore odrzucił jej pomoc, 2) oświadczył kategorycznie, iż chce umrzeć, 3) przyznał, że w pełni zasłużył na karę śmierci.

Ostatni jego argument jest bezapelacyjny. Gilmore jest kryminalistą, mordercą, który z zimną krwią popełnił zbrodnię. Zabił z wyrachowaniem dwie osoby i jakoś nikt nie słyszał, by American Civil Liberties Union uroniła chociaż jedną łzę nad "bezcennym życiem" tych ofiar.

Życie Na Litwie

Komuniści udoskonalili metody rusyfikacji krajów podbitych i osiągają lepsze wyniki niż carscy czynownicy. O życiu na Litwie pod okupacją sowiecką pisze często paryska "Kultura". W nr. 11 czytamy m. in.:

Na Litwę wciąż przybywa coraz więcej Rosjan; zaczynają oni zajmować coraz więcej posad na kolejach, w milicji, w urzędach pocztowych, mieszkaniowych, jak też w nowopowstających fabrykach.

Istnieje bardzo pomysłowe prawodawstwo: zezwolenie zamieskania w mieście może dostać ten, kto ma tam zatrudnienie, a zatrudnienie można dostać jedynie po zarejestrowaniu się jako mieszkaniec miasta. Przepisy te nie dotyczą sprowadzanych Rosjan, otrzymujących od razu mieszkania. Tubylec, wieśniak może się zarejestrować jedynie w drodze wyjątku, albo krętymi drogami. Pewien Litwin po odbyciu kary na Syberii uzyskał prawo zamieszkania gdziekolwiek bądź, z wyjątkiem (jak zazwyczaj) republiki litewskiej. Osiadł więc w pobliskim Kaliningradzie (Królewiec) skąd jeden krok do Kowna. Po niejakim czasie wyrobił sobie stosuneczki i formalnie zameldował się w Kownie. Ale nie na długo. Został surowo ukarany za nielegalny pobyt w republice litewskiej.

Na wsi Rosjan jest niedużo. Sytuacja przedstawia się tam następująco. Są kołchoźnicy — robotnicy rolni — chłopi pańszczyźniani — najniższa warstwa społeczna, ale i wśród nich jest arystokracja, żyjąca dostatnio. Są to niektórzy pracownicy administracji, zwłaszcza w działach dających możność postronnych zarobków, jak również poszczególni specjaliści, zarabiający dużo, ale w warunkach rzadko spotykanych na Zachoczie, jak np. traktorzyści i specjaliści od maszym rolniczych, którzy w okresie pilnych robót pracują po dwanaście godzin dziennie i 7 dni w tygodniu; dojarki pracujące z przerwami od 4-ej rano do 8-ej wieczorem, personel karmiący bydło, gdzie zdarza się że pracownik ma tylko 30-40 dni wolnych od pracy w ciągu całego roku.

Poza tym koncepcja scentralizowanych farm inaczej wygląda w zmotoryzowanej Ameryce, a inaczej w Sowietach. Na Litwie chaty są nadal przeważnie porozrzucane, a skomasowane ośrodki farm są coraz bardziej odległe. Czasem pomocne są ciężarówki, ale często robotnik w jesienne ranki i wieczory po ciemku i po błocie musi człapać co dzień kilka kilometrów dzielących mieszkanie od miejsca pracy.

Według ostatnich wiadomości kryzys w sowieckim rolnictwie spowodował wstrzymanie tworzenia wielkich konglomeratów rolniczo-przemysłowych.

W roku 1940 dwóch żmudzkich dziedziców podało w ankiecie swoje bliskie pokrewieństwo z "Proletarczykiem", zasłańcem, L. Janowiczem. Jednemu pozostawiono 30 hektarów ze względu na tak zasłużonego wuja, a drugiego deportowano, jako że jest z rodziny niepoprawnych polskich buntowników. Ta różnorodność interpretacji powtarza się i po wojnie. W pierwszych latach wspominanie powstania 1863 r. było tolerowane, bo chodzi o ruch rewolucyjny. Obecnie Powstanie jest wykreślane z historii, jak i wszystko, co się działo na Litwie przed rokiem 1917. O niepodległej Litwie, o Wielkim Księstwie Litewskim — to tabu. W Wileńskim Muzeum Etnograficznym jest dużo starych map, ale zwiedzającej publiczności udostępniona jest tylko jedna — przedstawiająca Litwę z czasów Witoldowych, sięgającą hen za Dniepr. Wywołuje ona wielkie oburzenie zwiedzających sowieckich inteligentów, którzy nie znają prawdziwego biegu historii, i nie chcą temu wierzyć, a nawet skarżą się Moskwie na eksponaty, wprowadzające wiernych obywateli w błąd.

Z myśli polskich

Duch i bierność przeczą sobie wzajemnie. Wszystko co z bierności pochodzi — jest tylko pozorem.

Stanisław Brzozowski

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Sprawa "Absentee Ballots"

Trudności z dostarczeniem na czas do lokali wyborczych t.zw. absentee ballots wywołały spore poruszenie w opinii publicznej po ostatnich wyborach. Prasa śródmiejska opublikowała moje komentarze w tej sprawie. Sądzę, że będzie pożyteczne dla moich Rodaków, jeśli jako Klerk Powiatowy, odpowiedzialny z mocy prawa nie tylko za te baloty, ale za przeprowadzenie całości wyborów w osiedlach podmiejskich, przedstawię sprawę "absentee ballots" i na łamach prasy polonijnej.

Prawo stanu Illinois jest na ten temat bardzo jasne. Ustawa wymaga, aby baloty, otrzymane za późno dla dostarczenia do lokali wyborczych przed ich zamknięciem w dniu wyborów, były zatrzymane nie otwarte, a następnie zniszczone. Urzędnicy wyborczy w całym Illinois ogólnie uważali baloty nie otrzymane przed dniem wyborów jako nie otrzymane na czas dla dostarczenia i obliczenia w lokalach wyborczych. Tylko jedna dostawa balotów późno otrzymanych, ale przed dniem wyborów, była robiona w dniu wyborów.

W tym roku, na moje zarządzenie, nie tylko zrobiliśmy drugą dostawę, ale próbowaliśmy zrobić i trzecią, ponieważ wiedziałem, że w wyniku zbiegu okoliczności niektóre baloty, użyte przez wyborców w czasie, który powinien być dostateczny, w rzeczywistości nie były otrzymane przez biuro Klerka Powiatowego.

W rezultacie tych starań tysiące balotów, które poprzednio nie byłyby liczone, faktycznie w tym roku zostały dostarczone do odpowiednich lokali wyborczych i przeliczone. Niestety, inne zostały otrzymane za późno, aby można było je dostarczyć na czas do właściwych lokali wyborczych.

U.S. Postal Service ponosi część odpowiedzialności za swoje zaniedbania w doręczeniu balotów na czas. Dla przykładu moje biuro otrzymało "absentee ballot" adresowany do władz wyborczych w Syracuse, N.Y.

Pięć miesięcy temu Rada Powiatowa (Cook County Board) zdecydowała wprowadzenie całkowicie nowego systemu głosowania "Votomatic". Chociaż wprowadzenie każdego nowego systemu głosowania ogólnie zabiera od 12 do 18 miesięcy, Rada nie zapewniła biuru Klerka Powiatowego dodatkowego personelu dla wykonania tego zadania. Mimo to podjęliśmy się nie tylko wprowadzenia systemu Votomatic", ale też przeprowadzenia akcji informacyjnej, aby wyborcy w osiedlach podmiejskich zrozumieli ten system i byli zdolni do zastosowania go prawidłowo. Przed wyborami w bankach, spółkach pożyczkowo-oszczędnościowych, bibliotekach, supermarketach i siedzibach władz samorządowych, przeprowadzono pokazowe głosowania. Badania przeprowadzone po wyborach wykazały, że ponad 60 procent głosujących aprobowało nowy system, co jest dla mnie dowodem skuteczności naszych wysiłków na rzecz wprowadzenia systemu "Votomatic". Dodam też, że prasa polonijna wykazała żywą współpracę w akcji zapoznania wyborców z systemem "Votomatic".

Znane są z doniesień prasowych moje starania, aby uzyskać sądową decyzję co do przeliczenia "absentee ballots", otrzymanych za późno dla doręczenia ich do lokali wyborczych. Od początku zajmowałem stanowisko, że te baloty powinny być policzone oraz zrobiłem wszystko co mogłem, aby uzyskać władzę do wykonania tego zadania.

Obecnie mamy 15 miesięcy do następnych wyborów. Nauczyliśmy się z ostatnich wyborów, że potrzebujemy więcej urządzeń "Votomatic" do głosowania i że potrzebujemy zmian w Illinois Election Code. Będę zabiegał o fundusze od County Board na zakup potrzebnych urządzeń oraz będę zabiegał o zatwierdzenie przez Legislaturę tych zmian, jakie zaproponuję w odniesieniu do stanowego prawa wyborczego. Mam nadzieję, że i wyborcy polskiego pochodzenia przekażą swoim urzędnikom publicznym i ustawodawcom poparcie dla tych moich starań.

Stanisław T. Kusper, Jr.
Klerk Powiatowy

DZIAŁ KOBIET

Modny kapelusz filcowy w kolorze brązowym lub czarnym.

O Staropolskim "Miodowniku Korzennym"

Co to za Wigilia bez orzechów i pierników pod choinką? Orzechów w USA nie brak, któż jednak pamięta przepisy prababek na wypiek pysznych toruńskich pierników, zwanych w dawnej Polsce miodownikami i podawanych jako "zakąska pod wódkę, jako "wety" po obiedzie lub przysmak przy winie, kiedy gość nieoczekiwanie zawita"?

Nie wymyślili jednak miodowników Słowianie, znane już były w 5 wieku przed naszą erą w Grecji, następnie w Rzymie. U nas ten cukierniczy wyrób z mąki, miodu oraz licznych i drogich "korzeni", jak gałka muszkatołowa, imbir, goździki, cynamon, kardamon, a nawet pieprz ceniony był już w 13 wieku, szczególnie w Gdańsku i Toruniu, gdzie smakowitym wyrobom piernikarskim nadawano później figuralne, ozdobne kształty. Tradycja ta w grodzie Kopernika przetrwała do dziś.

W staropolskich domach, według tradycji narodowej, wypiekano pierniki "z mąki miałkiej, tylko żytniej, zrumienionej w rondlu i rozczynionej gorącą patoką". Do smaku dodawano masę przyprawy korzennej czyli "piernej", dolewano okowity. Ciasto wybijano w "kopańce", czyli niecce tak długo wałkami, aż przestała się do nich przylepiać. Pierniczki robiono bądź kształtu małych krążków, bąsz pierożków i układano na blasze (posmarowanej oliwą u. . . zamożniejszych), aby upiec na złocisty kolor.

I dziś wyroby toruńskiej "piernikarni" państwowej stanowią istny rarytas oraz poważną pozycję w naszym eksporcie. W tamtejszym muzeum zachwycają gości z całego świata stare, kunsztowne formy do wyrobu pierników, rękami polskich rzemieślników piękne zdobione. Ze z toruńską specjalnością usiłowano kiedyś konkurować, świadczą nazwy osad w okolicach Olkusza: Piekarnika i Piernikarnia oraz co najmniej 20 miejscowości o takich nazwach, jak Miodary, Miodne, Miodusy, Miodu-szewo, rozrzucone po całej Polsce.

Wszystko to pięknie, powiecie, ale co z przepisami? Za Zygmuntem Glogerem przytoczyłam już jeden. A jeżeli nowoczesnej gospodyni sprawi kłopot brak mąki żytniej lub owego tajemniczego kardamonu — niech spróbuje uraczyć świątecznych gości opisanym w książce W. Szarowa p.t. "Przysmaki z miodu" nader prostym miodownikiem o egzotycznej nazwie "zapach stepowy":

'2½ funta miodu rozgrzać, zdjąć pianę, ostudzić. Dodać 4 jaja, łyżkę wódki, posiekane migdały (¼f.), przyprawy, jak cynamon, goździki, skórka pomarańczowa lub cytrynowa, gałka muszkatołowa, wreszcie 9 łutów drożdży. Masę wymieszać, wyrobić z taką ilością mąki, żeby nie była zbyt gęstą, rozwałkować, pokrajać na kawałki, upiec. Z wierzchu można posmarować białkiem".

Aby zaś ten świąteczny felieton o pierniku zamknąć przysłowiem prawdziwie staropolskim dodam, że w 17 wieku do najlepszych w "Polszcze" rzeczy zaliczano: 'Gdańską gorzałkę, warszawski trzewik, krakowską pannę i toruński piernik".

Irena Krawczykowska
(Kurier Polsko-Kanadyjski)

Jarzyny Czy Mięsne Potrawy?

Każda z jarzyn posiada jakąś leczniczą właściwość, której są pozbawione mięsne potrawy.

Stwierdzoną jest rzeczą, że jarosze są o wiele zdrowsi i silniejsi zarówno fizycznie jaki i umysłowo od ludzi tych, którzy się opakowują potrawami mięsnymi.

Ciekawa rzecz, że przez długi czas lekarze lekceważyli jarzyny i że teraz po należytym wypróbowaniu ich składników chemicznych przyznają im te same właściwości lecznicze, jakie im przyznawali lekarze starożytni. Należy wobec tego ponownie wprowadzić jarzyny do naszej diety jako najważniejszej potrawy.

Lekarze siódmego wieku poChrystusie twierdzili, i słusznie, że cztery cebule namoczone w białym winie lepiej oczyszczają nerki niż inne lekarstwa.

Przez wiele lat usuwano **pomidory** ze stołów, sądząc mylnie, że zawierają one kwasy szkodliwe, szczególnie dla artretyków. Tymczasem **pomidory** posiadają wielu substancji odwaszających krew, co raczej przeciwdziała artretyzmowi.

Buraki regulują sprawność nerek. **Szpinak** leczy anemię. **Pestki z dyni** tępią solitera i tak dalej.

Medycyna współczesna wykazała, że **szparagi** zawierają wielką ilość soli odżywczych i witamin oraz działają moczopędnie.

Karczochy nadają się jako pożywienie dla osób chorych na cukrzycę, ponieważ zawierają odmianę cukru, który nie jest aktywny.

Marchew zawiera dużo fosforu, cukru, potasu i celulozy i wpływa dodatnio na funkcjonowanie żołądka.

Zbawienny wpływ na narządy trawienia wywiera **sok** zrobiony z jarzyn. To też nic dziwnego, że w ostatnich czasach powstał silny prąd ku przerzucaniu się z mięsnej kuchni do jarskiej.

Ziemniaki, kapusta, kalafiory, buraki, kalarepa, marchew i inne uznawane są za **środki lecznicze**. Naprzykład **czosnek**, do niedawna wyśmiewany, znowu odzyskał swe dawne znaczenie. Już przed wiekami używano czosnek do uśmierzania kataru kiszek, łagodzenia astmy i chronienia przed epidemią cholery i innych chorób.

Doskonałe Placuszki

Jeden funt marchwi, ćwierć funta twarogu, 5 uncji mąki, 1 łyżka margaryny, 2 jajka, cukier, wanilia i tłuszcz do smażenia.

Umytą i obraną marchew zalać w rondlu wodą, dodać odrobinę soli i cukru — ugotować. Przepuścić ją przez maszynkę wraz z twarogiem. Dodać jaja, mąkę, rozpuszczony tłuszcz i odrobinę soli. Wyrobić ciasto, formawać placuszki, obtaczać je w tartej bułce i smażyć na gorącym tłuszczu na złoty kolor. Na półmisku posypać cukrem-pudrem z wanilią.

Apel Do Polonii b. Żołnierzy 2-ej Wojny i Do Młodzieży

W przyszłym roku minie 60 lat od utworzenia Armii Polskiej we Francji w 1917 roku. Na zew ówczesnego kierownictwa Polonii synowie Polonii Amerykańskiej kierowani miłością swojej Macierzy-Polski ochotniczo wstępowali w szeregi Armii Polskiej, by walczyć o przywrócenie narodowi polskiemu niezawisłego bytu państwowego.

Pragnąc uczcić tych byłych żołnierzy Armii Polskiej z Ameryki, którzy jeszcze żyją wśród nas, jak również tych wszystkich, którzy przyczynili się do wiekopomnego Czynu Zbrojnego Polonii, my niżej podpisani zawiązaliśmy Tymczasowy Komitet 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii i prosimy wszystkich działaczy Polonii Chicagoskiej, byłych żołnierzy polskich drugiej wojny światowej, działaczy młodzieżowych, o przybycie w niedzielę, 12-go grudnia br., na godz. 2.30 po południu do Domu Weteranów Okręgu I-go SWAP, na zebranie celem wyłonienia Ogólno-Chicagoskiego Komitetu Uczczenia 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii, który po ukonstytuowaniu przystąpiłby do ułożenia odpowiedniego dla tego celu programu.

Tymczasem Komitet Uczczenia 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii: B. członkini Komitetu Obyw. Rekrutacji do Armii Polskiej, Agnieszka Wisła; Weterani Armii Polskiej z 2-ej wojny światowej; Jan Bogusz, komendant Okr. I-go SWAP; Tadeusz Gorczyński, I-szy wicekomendant Okręgu; Bronisław Sugut, 2-gi wicekomendant Okręgu; Paweł Masella, dyrektor Schroniska Weteranów Okręgu.

Instalacja i Opłatek w Pol. Am. Radzie Emerytów

Klerk m. Chicago Jan C. Marcin Dokona Zaprzysiężenia Nowego Zarządu

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów zaprasza swoich członków i sympatyków na zebranie w środę, 15-go grudnia, o godzinie 12-ej w południe, w Domu Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. Odbędzie się Instalacja nowego Zarządu, omawiane będą ważne sprawy dotyczące bytu emerytów i będzie łamanie się opłatkiem.

Na zebranie to przybędzie przyjaciel emerytów **Clerk m. Chicago, John C. Marcin**, który odbierze przysięgę od nowego zarządu oraz prezeska Zw. Polek **p. H. Zielinska**, jako nasz gość honorowy.

Na tym zebraniu Zarząd omówi ważniejsze sprawy m.in. sprawę budującego się Centrum Emeryta im. Kopernika, gdzie domagamy się, aby nasz kandydat pochodzenia polskiego był powołany na stanowisko dyrektora tego Centrum. Będziemy również apelować do mayora Daley'a, aby wreszcie przedstawiciel Polonii został powołany na stanowisko Speakera w stanowej Izbie Reprezentantów i z naszej strony proponujemy repr. T. Lachowiczowi, który interesuje się losem emerytów w naszym mieście.

* * *

Nowy zarząd na 1977 r. i dyrekcja wybrane zostały na Walnym Zebraniu w listopadzie br., w składzie następującym:

Prezes Czesław Bielski, wiceprezesi — Adam Grzegorzewski, Zofia Latuszek i Walter Słowik, sekretarz Kazimierz Siuba, skarbnik Paweł Majka, sekr. fin. Bronisława Malinowska, Public Relations Officer Loretta Simmons i marszałek Witold Borowski.

Do dyrekcji zostali wybrani:

M. Czerwonka, St. Terlikowski, W. Cioth, J. Braska, A. Słowik, J. Cieśla, M. Stojak, E. Puacz — prezes honorowy Rady, W. Ptasiński, Cz. Marciniak, W. Bieliński, J. Latuszek, Mr. Simmons i St. Orłowski.

Do komitetu doradczego Rady powołano:

Przewodniczący E. Puacz; członkowie : Cz. Bielski, Adam Grzegorzewski i L. Simmons.

Po zaprzysiężeniu nowego zarządu i dyrekcji nasz komitet pań poda skromny emerycki opłatek, a zarząd złoży życzenia polonijnym emerytom, przy lampce wina. Zarząd apeluje też o zapisywanie się na członków Rady i opłacenie składek członkowskich, bo "w jedności nasza siła" i wspólnym wysiłkiem musimy bronić słusznych praw emeryta.

Prosimy o liczny udział.

Prezes Cz. Bielski,
Sekretarz K. Siuba

Kronika z Bridgeportu

Wybory Nowych Urzędników w Grupach ZNP. Sprawy Lokalne i Organizacyjne.

W drugą niedzielę, 12 grudnia, Tow. Synowie Ziemi Polskiej Gr. 1824 odbędzie swoje przedroczne i wyborcze posiedzenie w sali Adama Mickiewicza, pnr. 3312 S. Morgan Ul., o godzinie 2-ej po południu. Na tym posiedzeniu wybrany będzie nowy zarząd na rok 1977. Członkowie są proszeni o liczne przybycie i załatwienie wszystkich spraw z roku 1976. — Wł. Tomaszkiewicz, prezes; Zofia Tor, sekr. prot.

* * *

Tow. Białego Orła Piastów Gr. 280 ZNP odbędzie swoje przedroczne posiedzenie, na którym wybrany będzie zarząd na rok 1977. Posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12 grudnia, w sali Adama Mickiewicza, 3312 S. Morgan Ul., o godzinie 2-ej po południu, Członkowie są proszeni o liczne przybycie. Wybranie nowych urzędników i załatwienie wszystkich spraw zaległych z roku 1976.

Jan Panka, prezes;
D. Mirowski, sekr. prot.

Wybory w **Gminie 80 ZNP** odbędą się w ostatni piątek miesiąca stycznia i zarazem Instalacja nowego zarządu na rok 1977. Prosimy uważać na Dziennik Związkowy, w którym ogłaszane będzie posiedzenie Gm. 80 ZNP. Jest to bardzo ważne posiedzenie, na które zaproszony będzie prezes ZNP Alojzy Mazewski.

* * *

Jan Perliński zmarł w Warszawie. Jan Perliński, najmłodszy brat Józefa, weterana Armii Amerykańskiej z pierwszej wojny światowej, zmarł w Warszawie w wieku lat 72.

Śp. Jan Perliński z zawodu inżynier, oficer Armii Polskiej w 2-ej wojnie światowej był w niewoli niemieckiej. Osierocił żonę Lucynę, dwóch synów i wnuczka.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Pies Zabił Chłopca

Winter Haven, Fla. (UPI) — Czteroletni syn pp. Wallace Gatlin z Bartow, Fla. został zaatakowany przez siedmie-letniego psa sąsiada, którego napastował bijąc go kijem. Pies rzucił się na chłopca i przegryzł mu główną żyłę w szyji. Chłopiec zmarł z upływu krwi. Pies na żądanie rodziców chłopca został zabrany przez policję do psiarni i zgładzony.

Bomby w Biurach CIA i FBI

New York (UPI). Dostarczone do nowojorskich biur Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) i Federalnego Biura Sledczego (FBI) bomby zapalne, zostały unieruchomione przez ekspertów bombowych. Pierwsza paczka z bombą została znaleziona w biurach FBI przez jednego z robotników w środę o godz. 8.30 rano, a druga paczka w 45 minut później w biurach CIA.

Kącik Sokoli Okręgu 2-go Zw. Sokołów Polskich w Ameryce

W niedzielę, 12 grudnia, o 1:30 po południu, zebranie wyborcze Gniazda I-go w sali parafii Św. Stefana, Wolcott i 22nd Place.

Wszyscy członkowie proszeni o przybycie.

Również 12 bm. w Muzeum Wiedzy i Przemysłu odbędzie się Dzień Polski. Młodzież nasza weźmie udział w przedstawieniu o 5-ej po południu.

We wtorek, 14 bm., o 6-ej wieczorem, zebranie zarządu Okręgu II-go, w restauracji Syrena, 1825 W. 47-ma ul. Po zebraniu, o 7-ej będzie podana kolacja.

Gniazdo 907 w Cicero urządza zabawę sylwestrową dla członków Sokolstwa i ich rodzin. Podana będzie kolacja, po której do tańca grać będzie doborowa orkiestra. Organizatorzy serdecznie zapraszają. Po rezerwacje i informacje telefonować do druhny A. Kaźmierowicz — 652-9187.

W październiku odbył się bankiet na cześć dhny Teofili Ćwik w Domu Weteranów za jej 50-letnią pracę dla Weteranów i Sokolstwa. Przewodniczącą bankietu była Maria Zambrzucka, a toastmistrzynią dhna Gertruda Drozdowicz. Na bankiet przybyła cała rodzina dhny Ćwik oraz liczni przedstawiciele Korpusu Pomocniczego Pań Nr. 5, Sokolstwa i innych organizacji. Wszyscy dziękowali Jubilatce za jej pracę i życzyli długich lat zdrowia.

W swym przemówieniu wzruszona dhna Ćwik dziękowała za miłą niespodziankę, która pozostanie jej na długo w pamięci, przyrzekając, w miarę możności, dalszą współpracę dla dobra weteranów i Sokolstwa.

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu została wybrana nowa organizatorka Okręgu II, dhna Lorraine Lovejoy z Gniazda 100, na miejsce ustępującej dhny Stelli Maruszak.

Krystyna Eekert

Zebranie Stow. Polskich Adwokatów

Zebranie Stowarzyszenia Polskich Adwokatów (Advocates Society) odbędzie się w piątek, 10 grudnia, pnr. 1309 N. Ashland ul. Po krótkim omówieniu bieżących spraw odbędzie się tradycyjne przyjęcie gwiazdkowe dla członków.

W niedzielę, 12 grudnia, Stow. urządza "Gwiazdkę" dla dzieci, od 12-ej w południe do 4-ej po południu, w Flame Restaurant, 6417 W. Higgins, Chicago. Obiad będzie podany o 12:30. Osoby, które jeszcze nie zgłosiły się, proszone o telefonowanie do żony Toma Bielińskiego, Marianne, 767-6928 i podanie wieku dziecka, aby można było przygotować odpowiednie prezenty.

Przypominamy, że zgłoszenia kandydatur na 23 wakanse sędziów (Associate Judge) muszą być wypełnione do 16 grudnia i złożone w administracji Sądów Stanowych — Administrative Office of Illinois Courts.

Stowarzyszenie planuje wyjazd do Polski z seminarium prawnym, w połowie czerwca 1977, na okres 16 dni. Zainteresowani proszeni o porozumienie się z prezesem, Marion N. Baruch, tel. 263-0300.

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 SWAP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12 grudnia, o godzinie 2-ej po południu, w sali Domu, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Członkinie proszone są o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw do załatwienia, nadto przeprowadzone zostaną wybory urzędniczek na rok 1977. — Adela Czarnecka, prezeska; Anna Myznaski, sekr. prot.

Z Życia AK Oddział Chicago

Zarząd Stow. Armii Krajowej Oddział Chicago zawiadamia wszystkich członków Koła i zainteresowanych, iż Gwiazdka Koła AK, Koła 52 SPK i Stow. Więźniów Politycznych Obozów Koncentracyjnych odbędzie się dnia 16 stycznia, w sali Oaza, pnr. 1250 N. Milwaukee Ave. Początek o godzinie 3-ej po południu.

Wykonany zostanie specjalny program okolicznościowy, łamanie się opłatkiem, śpiewanie tradycyjnych piosenek żołnierskich itd.

* * *

W Sylwestra, 31 grudnia, bawimy się wszyscy w Domu 90-ej Placówki SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Grać będzie doborowa orkiestra, będą ładne dekoracje, uczestnicy otrzymają konfetti i czapeczki. Wstęp po $10 od osoby.

* * *

Zebranie roczne i sprawozdanie AK Oddział Chicago odbędzie się dnia 27 lutego, w Domu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., początek o godzinie 4-ej po południu.

Podwyżki Dla Federalnych Urzędników

Washington (UPI) — Specjalna komisja federalna dla przeprowadzenia studiów wynagrodzenia dla urzędników federalnych, przedłożyła rekomendację podwyżki pensji wiceprezydenta Stan. Zjed. o $15,000 do $80,000 rocznie, zalecając równocześnie podobne podwyżki dla sędziów i ustawodawców oraz urzędników federalnych.

Studium przeprowadzone przez komisję, zaleca przy podwyżce wynagrodzenia wprowadzenia bardzo rygorystycznego regulaminu ujawnienia przez federalnych urzędników źródła czerpanych przez nich dochodów po za pensjami rządowymi, kompletny wykaz wydatków, udodownienia że dodatkowe otrzymywane przez nich zarobki nie stanowią konflikt interesów jeśli idzie o dobro publiczne. Rekomendacje komisji zwiększyłyby koszta rządu federalnego o $37.5 bilionów, gdy ogólny koszt wyniósłby $141 bilionów. Jeśli prezydent Ford przyjmie rekomendacje komisji, będą one włączone do budżetu prezydenta na rok 1978 i jeśli nie zostaną odrzucone przez Kongres automatycznie staną się prawem w przeciągu 30 dni.

Największe podwyżki komisja przewidziała dla sędziów federalnych, gdyż wynoszące 44.4 procent. Podwyżki dla wysokiej rangi urzędników federalnych wynosiłyby 31.7 procent, a dla ustawodawców 28.9 procent.

Jeśli Kongres aprobuje te podwyżki to wynagrodzenie wiceprezydenta Stan. Zjed., przewodniczącego Izby Niższej Kongresu i szefa Najwyższego Sądu, wynosiłoby $80,000 rocznie, zamiast obecnych $65,000. Sędziów Sądu Najwyższego $67,500 zamiast $63,000 rocznie, członków Kongresu $57,500 zamiast $44,600, mianowanych urzędników federalnych $49,000 zamiast $37,800. Najwyższe wynagrodzenie dla urzędników objętych programem służby cywilnej (civil service) wynosiłoby $49,000 rocznie.

Zebranie Alcoholics Anonymous

Zebranie Alcoholic Anonymous — Stow. Walki z nałogiem pijaństwa, odbędzie się w niedzielę, 12 grudnia, w audytorium szpitala Św. Antoniego, 2875 W. 19-ta ul. Zapraszamy wszystkich członków, oraz ich rodziny i przyjaciół.

Council 139 P.N.A. Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Fara's Insurance	24	18	34
Chuck's Wagon	25	17	31
2nd Federal	22	20	31
Geo. & Dot's	22	20	30
Wheels S.A.C.	24	18	30
Ted's Place	21	21	29
Dr. Blazewicz	21	21	29
Lesh's Lounge	21	21	28
Krupa's Tavern	19	23	25
Club Mono Lounge	18	24	25½
Dick Peter Motors	19	23	24
Sliz Foods	16	26	20½

The royal guards from Lesh's Lounge pulled off a snappy close order drill for Rusty Lesh as they upset the powerful Fara's Insurance for the works in Council 139 PNA bowling League at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Jerry Ptaszkowski led the assualt with w 243-584 score while Joe Kwiatkowski was the best with 582 for Fara's.

Lesh's	965	1001	1033—2999
Fara's	950	982	975—2907

Wheels S.A.C. were well oiled as they geared a sweep over the mighty Sliz Foods with Tom Zebig in the drivers seat with 236-644. Dave Gacia was the mechanic with a 557. Fred Michon paced Sliz Foods with a 255-658 series.

Slizs	903	980	953—2836
Wheels	1081	1053	1010—3144

Wayne Mason continues to guide the destiny of Chuck's Wagon as he scored 235-632 series to aid them in a double win and three points over the smiling Geo. & Dot's Lounge, with Chester Rzeszut being the best for the losers with a 518 tally.

Chuck's	1084	932	995—3011
Geo. & Dot's	963	957	886—2806

Dick Peter Motors gave Ted's Place o 'Hot Box' as they won two games and took three points. The hot shot for the Motors was Ed Kubicki with a 536 and the man sitting on the totem pole for Ted's Place was the sponsor Ted Sosnowski with a hot 514 series.

Ted's	1029	954	880—2873
Motors	982	1027	969—3078

Ed Jerzak regained his old style as he rolled a 569 series to lead Dr. Blazewicz Five in upset two games and three points over the slumping Club Mono Lounge. Rick Tarsa did his best for the losers with a 562 tally.

Mono's	967	1017	990—2974
Blazewicz	1055	928	993—2976

Krupa's Tavern stopped 2nd Federal for a pair of games and three points with Al Mientus pitching a 208-564 for the Krupa's Six and Vic Tocwish Sr. a 535 for the losers.

Krupa's	954f	1004	936—2894
2nd Federal	1000	971	878—2850

SPECIAL

Congratulations to Mr. Norb Hakala from Krupa's Tavern team who scored a rarity — a triplicate 157 game!

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

TEAM STANDINGS

	Won	Lost
Checkline Inc.	25	11
Sojka Funeral Home	23	13
Stubby's Tap	23	13
Zilka Menswear	20	16
Holy Name #1	18	18
Jean's Place	17	19
Holy Name #2	14½	21½
Gut's Tavern-Hall	13½	22½
Urbaszewski F.H.	13	23
Malec Funeral Home	13	23

TOP TEN BOWLERS

Stan Czerski	178
Jim Zachacki	178
Joe Miaso	174
Ray Kosmicki Jr.	173
Roger Loeding	172
Jim Rybka	171
Terry Henter	169
Frank Partipilo	169
Jerry Ochab	168
Ron Partipilo	167

OVER 200

Roger Loeding	205
Stan Pyka	203
Steve Jarmoc	201

OVER 500

Joe Miaso	545
Ron Partipilo	522
Steve Jarmoc	515
Roger Loeding	511

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Podsłuch Amerykański w Seoulu?

(Dokończenie ze str. 1-ej)

jakie Park przeprowadzał w rezydencji prezydenckiej — w Błękitnym Domu. Dyskusje te zostały nagrane na taśmy magnetofonowe.

Wcześniej jeszcze zrodziły się supozycje, że przemysłowiec płd. koreański Park Tong-sun urządzał w Stanach Zjednoczonych wystawne przyjęcia dla ustawodawców amerykańskich, których życzliwość starał się zdobyć przy współpracy płd. koreańskiego wywiadu.

Do tej pory reakcja Seoulu była znikoma. Dopiero dziś płd. koreański minister informacji Kim Seongjin wydał oświadczenie, w którym grozi, że rząd Korei Płd. rozpocznie "drobiazgowe śledztwo", jeżeli Stany Zjednoczone całej tej sprawy dokładnie nie wyjaśnią.

Minister Kim dał do zrozumienia, że wyjaśnienie to powinno być jednoznaczne z potwierdzeniem lub zaprzeczeniem wiadomości o zainstalowaniu podsłuchu w rezydencji Parka.

Oświadczenie ministra informacji jest odzwierciadleniem zaognienia, jakie powstało w stosunkach USA-Korea Płd.

Kim podkreśla, że jego rząd wielokrotnie wysunął żądania, zarówno w Seoulu jak i w Washingtonie, aby sprawę podsłuchu rząd amerykański wyjaśnił bez ogródek — na zasadzie "tak" albo "nie".

"Jeżeli strona amerykańska nie złoży publicznie przekonywującego wyjaśnienia, spotęgują się spekulacje i wypaczanie obrazu, co szkodzić będzie zarówno interesom Stanów Zjednoczonych, jak i Korei Płd. Uchylenie się przed złożeniem oświadczenia rzuci cień na amerykańską moralność i zaszkodzi przyjaznym stosunkom USA-Korea Płd." — stwierdza min. Kim w swoim oświadczeniu.

Dodać należy jeszcze, że wczoraj w rządowych kołach Seoulu puszczono pogłoskę, że agent wywiadu płd. koreańskiego, który uciekł do Stanów Zjednoczonych, aby pomagać w śledztwie dotyczącym rzekomych prób przekupienia ustawodawców amerykańskich, trzymany jest "wbrew jego woli".

HANOVER, NIEMCY ZACHODNIE. — Widoczny na zdjęciu jeż Albinos, niezwykle rzadki okaz został znaleziony przez wycieczkowiczów w lesie w pobliżu Goettingen i oddany do miejskiego ogrodu zoologicznego.

Odroczenie Konferencji?

Paryż (UPI) — Z kół politycznych pochodzi wiadomość, że konferencja Północ-Południe, znana też jako konferencja międzynarodowego rozwoju gospodarczego, zostanie odroczona do przyszłego roku, na okres po inauguracji prezydenta Stanów Zjednoczonych i po decyzjach państw OPEC w sprawie podwyżki cen ropy naftowej.

Konferencja Północ-Południe miała odbyć się w Paryżu w dniach 15-17 grudnia z udziałem ministrów z 27 państw przemysłowych i rozwijających się. Przypuszczalnie jeszcze w tym tygodniu zostanie oficjalnie ogłoszone, że konferencja odbędzie się dopiero w lutym lub w marcu przyszłego roku.

Krytyczny Raport Komisji Kontroli Helsinek

Washington, D.C. (Reuter) — Pięciu członków Kongresu, wchodzących w skład Komisji Kontroli Helsinek, w raporcie sporządzonym po podróży do Europy zażądało aktywniejszej działalności Stanów Zjednoczonych w celu wprowadzenia w życie uchwał KBWE.

Po 18-dniowej wizytacji krajów zachodnich (do bloku wschodniego odmówiono im prawa wjazdu) członkowie Komisji, na której czele stoi kongresman Dante Fascell (Dem., Floryda) doszli do wniosku, że Europa odczuwa brak poparcia USA, ważnego dla znaczenia i przyszłości porozumienia w Helsinkach.

Członkowie Komisji podali w raporcie, że w krajach zachodnich panuje zgodna opinia, potwierdzona przez oficjalne i prywatne źródła, iż porozumienie, podpisane 17 miesięcy temu mogło być znacznie bardziej owocne. Uchwały w Helsinkach były szeroko krytykowane jako równoznaczne ze zgodą państwsygnatariuszy na hegemonię Rosji Sowieckiej w Europie Wschodniej.

Członkowie kongresowej Komisji Kontroli Helsinek są zdania, że niewiele zmian na lepsze można odnotować w krajach Europy Wschodniej i w Rosji Sowieckiej w dziedzinie wymiany ludzi, idei i praw obywatelskich, choć mówi o tym wyraźnie tzw. prowizja humanitarna dokumentu, podpisanego przez 25 państw w Helsinkach.

Członkowie komisji kongresowej nalegają w raporcie na rewizję niektórych przepisów USA pod kątem umowy helsińskiej. Dotyczy to przede wszystkim prawa imigracyjnego i wiz, funduszy na wymianę kulturalną i kursów języków obcych w Stanach Zjednoczonych.

O Losie Ludności Warszawy Wygnanej Po Powstaniu

Koła Naukowe w Polsce Proszą o Relacje i Dokumentację

Pracownia Dziejów Warszawy Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy i Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie przygotowują — w ślad za publikacjami "Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 roku" i "Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim" — wydanie obszernego wyboru relacji, wspomnień, dzienników, materiałów archiwalnych, prasowych, radiowych oraz ikonograficznych na temat sytuacji ludności Warszawy, wygnanej przez okupanta w czasie i po Powstaniu Warszawskim oraz jej powrotu do miasta w 1945 r.

Wydawnictwo będzie obejmować możliwie wszechstronną dokumentację różnych dziedzin życia społecznego ludności Warszawy. Interesuje nas los uciekinierów — w tym tych, którzy przeszli przez obóz w Pruszkowie i Ursusie, los tych, którzy w czasie lub po Powstaniu wywiezieni zostali do obozów jenieckich, obozów koncentracyjnych i do pracy przymusowej.

W prezentowanej dokumentacji, w niczym nie krępując tematyki relacji, pragniemy znaleźć informację na następujące problemy:

— droga z Warszawy do obozów, ucieczki z transportów, przejściowe etapy osiedlenia,

— sposób przyjęcia przez ludność strefy podmiejskiej Warszawy, mieszkańców miast i wsi Generalnej Gubernii oraz przez dawnych jeńców i więźniów,

— wzajemne stosunki łączące uciekinierów warszawskich z ludnością nowych środowisk zamieszkania,

— źródła utrzymania i praca zarobkowa,

— sytuacja mieszkańców Pragi w czasie i po Powstaniu,

— sytuacja uciekinierów w obozach jenieckich i koncentracyjnych oraz na robotach przymusowych,

— funkcjonowanie lokalnych placówek RGO, PCK, służby zdrowia oraz różnych form pomocy społecznej,

— los dzieci, osób starszych i innych członków rodziny,

— źródła informacji o najbliższych i sytuacji w kraju u schyłku okupacji,

— działalność oświatowo-kultralna i społeczna, ratowanie zabytków kultury,

— życie religijne, święta i sylwester 1944-1945 r.,

— dzień wyzwolenia, pierwsze tygodnie i miesiące wolności,

— dyskusje rodzinne i towarzyskie na temat powrotu do Warszawy lub pozostania w dotychczasowych miejscach pobytu,

— okoliczności powrotu,

— pierwsze miesiące życia w zniszczonej Warszawie,

Relacje, podpisane imieniem i nazwiskiem, w miarę możności nie przekraczające 10 stron maszynopisu oraz innego typu materiały prosimy uzupełnić informacją dodatkową na temat:

— wieku autora w 1944 r. i jego zawodu, wykształcenia oraz miejsca pracy i zamieszkania przed i w czasie Powstania,

— kolejnych miejsc zamieszkania i źródeł utrzymania do dnia powrotu do Warszawy,

— obecnego miejsca zamieszkania, wykształcenia, zawodu i źródeł utrzymania.

Relecje i inne materiały prosimy przesłać do dnia 1 lutego 1977 r. na adres: — Muzeum Historyczne m. st. Warszawy — Warszawa, Rynek St. Miasta 28, 00-272 z dopiskiem "Exodus".

Całość materiałów zakwalifikowanych i nie zakwalifikowanych do druku zostanie uporządkowana, opracowana i udostępniona badaczom i miłośnikom dziejów Warszawy.

Czesław Jeśman

Tajemnica Gen. Grąbczewskiego

BRONISŁAW Grąbczewski był osobistością znaną i wybitną zarówno w Polsce za czasów jego młodości, jak i w Cesarstwie Rosyjskim gdzie wbrew wszelkim przesłankom, zrobił zgoła nieprawdopodobną urzędową karierę. Zakończył ją w r. 1906 jako generalny gubernator Astrachania i generała adiutanta cara, co było w Rosji wyjątkowym wyróżnieniem, a tym bardziej dla Polaka, który polskości nigdy się nie wyrzekł, na prawosławie dla utarcia sobie dróg, nie przeszedł i jawnie pomagał wszystkim rodakom-zesłańcom na etapach rosyjskiego imperium kolonialnego w środkowej Azji.

Grąbczewski urodził się w roku 1855. Po zgnieceniu powstania 63 roku w tzw. "Królestwie Kongresowym" zapanował ucisk o jakim się wówczas nikomu nie śniło. Na tzw. "Kresach", czyli na Ukrainie i na ziemiach dawnego Księstwa Litewskiego element polski był mniej wystawiony na szykany. "Kresowych Polaków" pozostawiono w spokoju tak długo jak wyżywali się oni w obszarach cesarstwa z dala od obolałych spraw polskich.

Do tej kategorii należał Bronisław Grąbczewski. Był wyjątkowo utalentowany i po ukończeniu "szkoły junkierskiej" — podchorążówki — w Kazaniu, w r. 1876, został przyjęty do Sztabu Generalnego. "Przeszkodę" wyznaniową pominięto. Po ukończeniu, z najwyższymi odznaczeniami wydziału geodezji tej uczelni Grąbczewski został przydzielony do tworzącej się administracji wojennej Turkiestanu, zdobywa go wówczas przez Rosję. Jego talenty zostały zauważone przez gen. von Kaufmana. Skierował on Grąbczewskiego do wydziału "geograficznych odkryć".

Z raportów różnych służb Indii Brytyjskich można wywnioskować, iż był to organ wykonawczy tzw. strategicznego wywiadu. Wielka Brytania była wówczas głównym wrogiem Rosji. Indie były "perłą Korony Brytyjskiej". Administracja Indii z niezmierną uwagą śledziła każde posunięcie rosyjskich figur na szachownicy azjatyckiej polityki.

W r. 1885 Broniaław Grąbczewski był członkiem Chińsko-rosyjskiej komisji granicznej. W tym charakterze, ale wbrew rozkazom swoich oficjalnych zwierzchników, dotarł do oaz Guma i Chotan na skraju pustyni Tekla Makan, w głębi Kaszgarii. Kraj ten był wówczas zupełnie nieznany cudzoziemcom. Niesubordynację pominięto i odważny podróżnik został odznaczony srebrnym medalem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i poważną nagrodą pieniężną. Co naprawdę robił w tych bezludziach nie zostało ujawnione ani wówczas ani potem. Podobnie sprawa przedstawia się z innymi podróżami Grąbczewskiego, w chanacie Kandżut, na północ od Kaszmiru w 1888 roku, na Pamirze, po obydwu skłonach Hindukuszu i w przedziałach pomiędzy masywami Hindukuszu, Himalajów i Turkiestanem.

Geograficznie były to w 80-siątych i 90-siątych latach białe plamy na mapach. Politycznie istniało tam kłębowisko księstw, chanatów i emiratów. Obyczaje ich pod względem ucisku i okrucieństwa nie raziłyby w dzisiejszej Sowdepii. W porównaniu nawet Afganistan mógł uchodzić za przyzwoite naństwo.

Grąbczewski był wszędzie w tych odległych i niebezpiecznych stronach. W wiele lat później, już w Warszawie, napisał kilka doskonałych książek podróżniczych opisujących tamte strony i stosunki. Przy uważnym czytaniu ich zwraca uwagę znamienny szczegół: o polityce i współzawodnictwie z Chińczykami, Afganami i Anglikami, czy raczej "Indo-Anglikami", pełnomocnikami "Cesarstwa Indii" nie wspomina prawie nigdy. Raz czy dwa wspomina, iż "spotkał się na bezdrożach z anglo-indyjską misją podróżnika Younghusbanda". Otóż późniejszy "zdobywca Tybetu" sir Francis Younghusband, był nie tylko wysoko postawionym członkiem politycznej administracji Indii; był poza tym szefem "agresywnego wywiadu politycznego" Wielkiej Brytanii, odpowiednikiem Grąbczewskiego. Polski podróżnik sam o tym nigdzie wyraźnie nie wspomniał. Ale nie ulega wątpliwości, iż był nim w służbie Rosji. Inaczej trudno sobie wytłumaczyć jego karierę.

Był faworytem Mikołaja II, który zresztą bardzo Polaków nie lubił. Grąbczewski nie liczył się z odmiennym zdaniem osobistości stojących znacznie wyżej od niego na drabinie służbowej. Np. hr. Kapnist dyrektor departamentu azjatyckiego, był zdecydowanie przeciwny mieszaniu się Rosji do "Wielkiej Gry", politycznej i wojennej intrygi w zmaganiach o panowanie nad sercem Azji. Podobnie jak hr. Lamsdorf, rosyjski minister spraw zagranicznych.

Grąbczewski do pewnego stopnia od nich zależał, ale prowadził, jak wynika z raportów angielskich i indyjskich agentów, wręcz odmienną politykę. Znalazł pole do wykazania swoich nieprzeciętnych zdolności bez wewnętrzych zahamowań; był zbyt daleko od Polski i rodzinnej Litwy, od jątrzących sią konfliktów porozbiorowych. W sercu Azji był kontynuatorem polityki gen. Skobielewa, zdobywcy Fergany, niewątpliwie najbardziej utalentowanego i błyskotliwego "kolonialnego prokonsula" drugiej połowy XIX wieku. Skobielew nie cierpiał Anglików, szczególnie w Azji.

Znamiennym też jest, iż Grąbczewski wycofał się ze służby publicznej, pełen zaszczytów w roku 1907, kiedy Wielka Brytania podpisała z Rosją pakt przyjaźni. Liczył sobie zaledwie 52 lata. Zmarł w Warszawie 27 lutego, 1926 roku.

Dziennik Polski (Londyn).

Podejrzany

Rzym. (UPI) — Policja włoska powzięła podejrzenie, że dr Enrico Mollica, aresztowany na początku listopada za fałszywe zeznania złożone w sądzie w sprawie morderstwa dokonanego przez mafię, może być tym osobnikiem, który odciął prawe ucho wnukowi miliardera J. Paula Getty, gdy w 1973 roku został on porwany dla wymuszenia okupu.

Bomba pod Bazyliką

Rzym (UPI). Przed zakrystią rzymskiej bazyliki św. Wawrzyńca za Murami wybuchła bomba, podłożona przez nieznanych sprawców. Wybuch nastąpił przed świtem i nikt nie został ranny. Drzwi zakrystii zostały lekko uszkodzone. XIII-wieczna bazylika, poważnie zniszczona w wyniku alianckich nalotów bombowych, została po zakończeniu drugiej wojny światowej odbudowana.

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 10 GRUDNIA

Tow. Kadetów Białego Orła Grupa 1377 ZNP odbędzie swe przedroczne posiedzenie w piątek, 10 grudnia, w sali Du Barek, przy 47-ej ul. i Springfield, o godz. 8 wieczorem. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie, będzie bowiem dokonany wybór nowego zarządu na rok 1977. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja. — Józef Okrzesik, prezes; M. Sobczyk, sekr. prot.

SOBOTA, 11 GRUDNIA

Zarząd Klubu Łodzian i Przyjaciół zawiadamia, że zebranie Klubu odbędzie się w sobotę, 11 grudnia, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., o godz. 7.30 wieczorem. Członkinie i Członkowie proszeni są o punktualne przybycie, ponieważ odbędą się wybory zarządu. Jest również dużo innych ważnych spraw do załatwienia. — Za zarząd: H. Grybus, prezes; A. Antczak, sekr. prot.

NIEDZIELA, 12 GRUDNIA

Tow. Sztandar Wolności Grupa 1010 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12 grudnia, o godz. 2 po poł., w lokalu pnr. 3031 N. Natchez ave. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków. — Franciszek Kuman, sekr. fin.

Klub Wola Przemykowska zawiadamia członkostwo, iż w tę niedzielę, 12 grudnia, odbędzie się posiedzenie zarządu Klubu na rok 1977 w sali Domu ZKM, 1401 W. Superior ul., o godz. 2.30 po południu. Z uwagi na to, iż jest to posiedzenie wyborcze jak również Komitet budowy kościoła w Polsce złoży sprawozdanie a komitet zabaw z ostatniej naszej zabawy, udział członków jest obowiązkowy. — Za zarząd Franc. Drewniak, prezes; Walter Latuszek, sekr. prot.

Zarząd Klubu Powiatu Jasło zawiadamia swoich członków, iż posiedzenie, które przypadło na niedzielę, dnia 12 grudnia, się nie odbędzie, ponieważ zostało ono odłożone na dzień 9 stycznia 1977. Prosimy członkostwo o liczne przybycie. — Jan Kopeć, prezes; Maria Kopeć, sekr. prot., adres 1136 N. Milwaukee ave.

Klub Parafii Niwiska zawiadamia, iż przedroczne posiedzenie i wybór nowego zarządu na rok 1977 odbędzie się w niedzielę, 12 grudnia, w sali szkolnej 5 Braci Polaków i Męczenników, 4327 S. Richmond ul. Początek o godz. 2 po południu. Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do przeprowadzenia. — Za zarząd Michał Dzik, prezes; Józefa Ziomek, sekr. prot.

Klub Społeczny Bałtyk odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12 grudnia, o godzinie 2-ej po południu, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood Ul. Obecność każdego członka i członkini jest konieczna, ponieważ odbędą się wybory nowego zarządu i o d członkostwa zależy przyszłość istnienia naszego Klubu. — Stefania Goszczynska, prezeska; Augustyna Maliszewska, sekr. prot.

Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12 grudnia, o godz. 3 po poł., w lokalu pnr. 3858 W. Diversey ave. Ponieważ jest to zebranie wyborcze zarząd prosi członków o liczne przybycie. — Za zarząd: Bronisław Bysiek, prezes; Janina Kieć sekr. prot.

PONIEDZIAŁEK, 13 GRUDNIA

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków i członkinie oraz delegatów i delegatki do Gminy 75 ZNP, na wyborcze posiedzenie dla wyboru urzędników i delegacji do Gminy, które odbędzie się w poniedziałek, 13-go grudnia, w sali p. E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Sekretarka finansowa prosi członków o wyrównanie zaległości przed obliczeniem książek. — Jan Jurek, prezes; Stanisław Wodka, sekr. prot.

CZWARTEK, 16 GRUDNIA

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, dnia 16-go grudnia, o godzinie 7.30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave. Ponieważ na tym posiedzeniu odbędą się wybory nowych urzędników na rok 1977, obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana i wymagana. Sekretarz fin. będzie urzędował przed 7 wieczorem i przyjmował wpłaty na wyrównanie zaległości. — Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddz. 101 Legionu Pułaskiego odbędzie roczne i wyborcze posiedzenie w czwartek, 16 grudnia, o godz. 7.30 wieczorem, w nowym lokalu w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee ave. Jest wiele ważnych spraw. Prezeska prosi o zapisanie chociaż jednego członka czy członkinię. Sekr. fin. Florentyna Rusak będzie wcześniej przyjmować podatki. Kto nie może przybyć na posiedzenie, może przesłać pieniądze pocztą do sekr. fin. M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

PIĄTEK, 17 GRUDNIA

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP zawiadamia swych członków, że ostatnie w roku 1976 posiedzenie odbędzie się w piątek, 17 grudnia, o godz. 8 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey, na którym zostanie wybrany nowy zarząd na rok 1977. Apelujemy o liczny udział. Z uwagi na obliczenie i kontrolę ksiąg z końcem roku, uprasza się członków, zalegających z opłatami, o ich uregulowanie. Po posiedzeniu podana będzie kawa i cisto. Zapraszamy również na instalację, która odbędzie się 21-go stycznia 1977. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6.15 tak w dniu 17 grudnia ja k i 21 stycznia. — Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Halo Warszawiacy

Jest nas wielu na obczyźnie. Rozrzuceni jesteśmy po wszystkich kontynentach świata. Różnie wyglądamy, różnie się nam powodzi, a poznajemy się po miękkiej wymowie i niekłamanym sentymencie do stołecznego miasta.

Są też między nami tacy mistrzowie gwary warszawskiej, że mimo lat przebytych na emigracji, gdy rozmawiają na ulicach Chicago, New Yorku, Toronto, Londynu czy Sydney, gdyby ich nasz patron Stefan Wiech (ostatnio zaszczycony tytułem Homo Varsoviensis) usłyszał, to serce by mu się w dumę wzbiło. Tych ni szkoły, ni obczyzna nie pokonały.

Tak mam sentyment do Warszawy, która da się lubić. Do tej przedwojennej, do wojennej i powojennej. Różne bowiem są generacje Polaków na emigracji. Bardzo jednak zboczyłem z tematu, bo nie o tym chciałem gwarzyć. Mam jedną sprawę do przedwojennych i wojennych warszawaków. Dotyczy to oczywiście i innych Polaków, ale chcę apelować do Warszawiaków przede wszystkim.

Chcę Wam powiedzieć o pewnej książce która przyniosła mi wspomnienia lat okupacji. Straszne były to czasy, tragiczny okres, ale i bohaterski, godny pamięci, godny utrwalenia w pomnikach murowanych i pisanych. Cierpienia tej miary jakie przeżyła Warszawa i jej mieszkańcy stały się doświadczeniem ogólnoludzkim, symbolem takim jakim Hiroszima. Pragnę by o Warszawie wiedzieli i obcy. . . . By nie lekceważono, lub wyszydzano naszych cierpień.

Istnieje pewna niezwykła książka, która pokazuje Warszawę w latach 1939-45. Są tam wymienione setki nazwisk, są liczne fotografie i dokumenty, znajdują się tłumaczenia dokumentów — a wszystko to tworzy spoistą całość, książkę album.

Jest to dzieło tym bardziej niezwykle, bo napiszane przez autorów polonijnych, wydane przez polonijnego wydawcę, a treść i szata graficzna, moim zdaniem, są na znacznie wyższym poziomie niż większość analogicznych wydawnictw amerykańskich.

Z takiej książki możemy być dumni. Gorąco ją polecam jako podarek gwiazdkowy dla dzieci, dla amerykańskich przyjaciół, a jeśli kogo na to stać, jako dar dla bibliotek publicznych uniwersyteckich oraz szkolnych.

Głównym autorem jest Leszek Szymański a wydawcą i jednocześnie grafikiem Czesław Banasiewicz, współautorem Tadeusz Bielecki.

Do nabycia u autora: 1909 McCulloch St., Stevens Point, Wis. 54481. $15.00 postpaid.

Piotr Mazurski

Na Scenach Filadelfii

Popularna na terenie Filadelfii śpiewaczka Kathrine Ciesińska (mezzosopran) objęła tytułową rolę w "La Favorita" na scenie opery filadelfijskiej. Występowała ona kilkakrotnie jako solistka ze słynną orkiestrą symfoniczną Philadelphia Orchestra, a przed dwoma laty zdobyła drugie miejsce i $4,000 na konkursie młodych talentów w nowojorskiej Metropolitan Opera.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i pradziaduś mój, ś.p.

Kazimierz Kanikowski

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go grudnia, 1976 roku, o godzinie 4-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na tem smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Langiewicz**), żona; **Feliks, Janina, Bernat, Julianna, Barbara** i **Wiesława**, dzieci; **Maria**, synowa; **Antoni Mielnik, Kazimierz Dolecki, Raymond Maciejewski** i **Jimmy McCool**, zięciowie; oraz wnuki, wnuczki i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 421-5800

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Maria Powyszyńska
(z domu ZIÓŁKOWSKA)
(żona śp. Antoniego)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go grudnia 1976 roku, o godzinie 8.25 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 grudnia, o godzinie 9.30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimierz, Bolesław i **Henryk**, synowie; **Anna, Józefa** i **Elsie**, synowe; oraz wnuki i prawnuczęta wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 421-5800

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza śp.

Julia Berent

(z domu Forys)
(żona śp. Michael J.)

Członkini Związku Polek w Am. po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 7-go grudnia, 1976 roku, o godzinie 6-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb w czwartek, dnia 9-go grudnia, o godzinie 9:30 rano z Blake—Lamb Funeral Home, pnr. 229 So. Main St., Lombard, Ill., do kościoła Christ The King w Lombard, a stamtąd na cmentarz Assumption w Winfield, Ill., na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

John (Mary Jane), Marion (Harriet), Berent, synowie i synowe; **Theresa (Raymond) Biel**, córka i zięć; 9 wnucząt 5 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Blake—Lamb Funeral Home
Telefon 627-1400.

Odsłonięcie Pomnika Ks. Moczygemby

San Antonio, Texas. (ND)— W środę, 8 grudnia, w najstarszej osadzie polskiej w Stanach Zjednoczonych, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika założyciela tej osady, a zarazem pierwszej parafii polonijnej, na ziemi amerykańskiej, ks. Leopolda Moczygemby. — Uroczystości przewodniczył biskup Patrick Florez z San Antonio.

Ks. Moczygemba założył osadę Panna Maria w dniu 24 grudnia, 1854 roku, przybywając do Texasu na czele polskich emigrantów, ze Śląska. Zmarł w lutym 1891 r. w Detroit. Zwłoki patriarchy polskiej emigracji zostały przed dwoma laty przewiezione do Panna Maria i pochowane na cmentarzu kościelnym. Nad głównym ołtarzem kościoła umieszczony jest piękny mozaikowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, dzieło znanego artysty polskiego Jana Kranza. Obraz ten podarował on przed laty prezydentowi Lyndonowi Johnsonowi, który z kolei przekazał go dla polskiego kościoła w Panna Maria.

Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się pod protektoratem Stowarzyszenia Polsko - Amerykańskich Księży. Wykonane z brązu popiersie ks. Moczygemby spoczywa na granitowym cokole. Twórcą pomnika jest znany rzeźbiarz Louis Rodriguez z San Antonio.

Niemcy Utrącają Odszkodowania Dla Polaków

Dwa Memoriały Na Konferencji w Genewie

Londyn. (DP) — Niemal już zapomniana i od kilku lat jakby uśpiona sprawa odszkodowań niemieckich dla poszkodowanych na zdrowiu i możności zarobkowania b. kacetowców, więźniów i innych ofiar reżymu hitlerowskiego, uchodźców, nagle nieco odżyła.

W Pałacu Narodów — Palais des Nations — w Genewie odbyła się zwołana przez Wysokiego Komisarza ONZ, w październiku konferencja z udziałem zaproszonych tzw. — "Voluntary Agencies" — oraz współpracujących związków polskich b. kacetowców-uchodźców.

Zarząd Związku Kacetowców Polskich w W. Brytanii, przedłożył Genewie dwa obszerne, obejmujące całość zagadnień i nie załatwionych spraw memoriały.

W memorandum do urzędu Wysokieago Komisarza ZN w Genewie, związek podtrzymał konieczność podjęcia wszelkich środków dla osiągnięcia szybkiego i ostatecznego załatwienia wszystkich spraw, które od lat zalegają w urzędzie odszkodowań, tak zwanym BVA w Kolonii, oraz w jeszcze wyższym stopniu we wszystkich instancjach sądów NRF, z sądem najwyższym w Karlsruhe włącznie.

Memorandum podkreśliło nieprzyjazną i wręcz krzywdzącą praktykę urzędu odszkodowawczego, który nie uwzględnia opinii lekarzy zaufania odrzuca korzystne wyniki badań lekarskich, ofiarowując ostatnio zamiast renty odszkodowawczej jednorazową wypłatę "ex gratia". Ten sam urząd wysuwa nieraz w stosunku do poszkodowanych, po latach czekania i starań, warunki niemożliwe do przyjęcia, jak przyjazd na badania do NRF — do Akwizgranu lub Kolonii.

Bardziej szczegółowe pismo — z wymienieniem najbardziej niesprawiedliwych i dyskryminacyjnych wypadków, krzywdzących polskich kacetowców, czy robotników, z pracy niewolniczej, skierowane zostało do przedstawiciela Wysokiego Komisarza w NRF — dra Schirilla, który od wielu lat stojąc na czele komórki odszkodowawczej Wysokiego Komisarza w Bad Godesberg —utrzymywał kontakt z BVA w Kolonii. Osiągnięcia tego przedstawiciela dla spraw uchodźczych i efekty jego kontaktu z urzędem niemieckim — były bardzo problematyczne.

Dowodzą tego najlepiej liczby spraw, po tylu latach niezałatwionych, czy zalegających, jak i przede wszystkim — olbrzymi procent spraw odrzuconych.

Oba te memoriały znalazły się na stole obrad w dniu 12 października, jako poważne oskarżenie rządu NRF, jego sądów i urzędów.

Konferencję zagaił osobiście Wysoki Komisarz ZN, Sadruddin Aga Khan. Polskie związki uchodźcze reprezentowane były przez prezesa Centralnego Komitetu — K. Odrobnego, z Niemiec i dra Schneidera z Paryża, oraz przedstawiciela Związku z Belgii. Z Londynu obecna była przedstawicielka Standing Conference of British Organisations for Aid to Refugees.

Polskie memoriały, jak i przemówienia na konferencji, znalazły widoczny odźwięk wśród zebranych. Wysoki Komisarz, sądząc zarówno z jego przemówienia gdy zagajał konferencję 12 października, jak i z relacji jego współpracowników, nie jest zadowolony z przebiegu akcji odszkodowawczej w urzędach niemieckich i zamierza dać temu wyraz w rozmowach z decydującymi czynnikami NRF w Bonn, dokąd ma się wybrać w najbliższym czasie.

Japonia Wypróbowuje Elek. Samochody

Japonia, zależna od dostaw arabskiej nafty, w stopniu nie mniejszym niż zachodnia Europa podjęła próbę zmniejszenia tej niebezpiecznej zależności przez wprowadzenie samochodów o napędzie elektrycznym. Miejscowe wytwórnie wyprodukowały już 7 różnych modeli tego typu samochodów pasażerskich i ciężarowych, które poddawane są obecnie próbom na drogach.

Modele te jednak mogą przebyć maksymalnie 200 km bez ponownego ładowania akumulatorów, co oczywiście nie wystarcza. Toteż miejscowi konstruktorzy pracują nad nowymi modelami o tym samym napędzie, które będą mogły przejechać 600 km bez dodatkowego ładowania akumulatorów. Czy Europa pójdzie w ich ślady, by przynajmniej rozluźnić dusicielski chwyt arabskich monopolistów? Węgla ma po dostatkiem i rozbudowuje sieć reaktorów atomowych.

Haitańczycy

Przewodniczący izbowego Komitetu Prawniczego, kongresman Peter Rodino (D) z New Jersey — bawił w Haiti, aby zbadać zagadnienie nielegalnych imigrantów z tego kraju, napływających do Stanów Zjednoczonych. Według Rodino, conajmniej 100,000 tych nielegalnych imigrantów przebywa obecnie w Stanach.

Zdaniem Rodino — należy przeprowadzić "wyraźną linię", rozgraniczającą uchodźców politycznych i imigrantów napływających dla polepszenia sobie sytuacji ekonomicznej. Status nielegalnych imigrantów, zostanie więc określony według tego założenia, przy uwzględnieniu konkretnych sytuacji każdego z nich.

Rodino przeprowadził w Haiti rozmowy z przedstawicielami tamtejszych władz, jak i z przedstawicielami amerykańskiej ambasady.

Przysłowia Polskie

Choroba przybywa na koniu, a odchodzi piechotą.

* * *

Nie nabędzie mądrości, kto nie ma cierpliwości.

* * *

Spokój ci tylko osiągają, co zdołali sobie wyrobić sąd niezmienny i pewny. *Seneka*

★ Do Wynajęcia

BARDZO ładnych 5 pokoi, ogrzewanych. 3900 zachód — 2700 północ, tylko dorosłym, bez zwierząt. $215 plus depozyt. — 252-2428.

Piękne Dwa Mieszkania Do Wynajęcia
6 pokoi umeblowanych oraz 4 pokoje umeblowane do wynajęcia.
Tel. 772-7190
Rozmówicie się po polsku.

6 POKOI do wynajęcia. CA 7-7331.

5 ROOM APARTMENT
2 BEDROOMS
1st floor, gas space heat. Newly decorated. All modern. $125 per month.
Vicinity of Damen and Augusta.
398-1378 or 235-8423

5 POKOI — 2 sypialnie, 2-gie piętro. Gazowymi piecami ogrzewane i dywany. — BE 5-5182.

5 POKOI — drugie piętro, odnowione, ogrzewane, plus depozyt. 384-7314

4 CLEAN rooms with or without refrig. & range. 1500 W. 1200 N. $65 — monthly. AV 3-4999.

POKÓJ do wynajęcia dla pracującej pani. — 237-0057.

CZTERY POKOJE. Gazem ogrzewane. Świeżo odnowione. 1744 N. Hoyne Ave.

CRAGIN — 5 pokoi do wynajęcia, oddam taniej za pomoc koło domu. — 237-0057.

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokojowe mieszkanie, w basemencie.
Gorącą wodą ogrzewane.
3211 W. LeMoyne
Tel. HU 9-2725

JEDEN ŁADNY POJEDYŃCZY POKÓJ
Do wynajęcia dla mężczyzny.
Z używalnością kuchni
3065 W. Palmer ul. — AR 6-5991.
Telefonować po godz. 6-ej wiecz.

3 POKOJE — zgłaszać się: 1326 N. Lawndale — CA 7-3548.

SALA DO WYNAJĘCIA NA SYLWESTRA
Z pomieszczeniem na 300 osób.
DANISH AMERICAN ATHLETIC CLUB
4624 N. Pulaski Rd.
Tel. 725-9631

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCY w średnim wieku, stały pobyt, poszukuje 2½ pokoi (bezment wykluczony!) w okolicy parafii Św. Turybiusza, 5 Braci. 598-3976

★ Domy

SCHMID REALTORS ma . . . takie domy, jakich poszukujecie, liczne posiadłości na północy i północnym zachodzie. Jeśli kupujecie lub sprzedajecie, telefonujcie do Sylwestra,
248-6610
SCHMID REALTORS
2012 W. Roscoe.

ELMHURST — Przez właściciela, 3 sypialniowy murowany ranch. Pełen besment. Dodatki. $58,000. 279-5387

GLENWOOD
2-3-4 bedroom homes condominiums in beautiful forest surroundings. Low taxes. Low $30's.
Hickory Bend Realty
312—758-3900

★ Praca Męska

Janitorial Service
Man with car for North side work.
MAJESTY MAINTENANCE
Apply between
12 & 3 P.M.
725-5055

Office Help
Young English speaking
MAN NEEDED
For full time office employment.
278-3035
ASK FOR
MIKE or ANDY

Haitańczycy

Przewodniczący izbowego Komitetu Prawniczego, kongresman Peter Rodino (D) z New Jersey — bawił w Haiti, aby zbadać zagadnienie nielegalnych imigrantów z tego kraju, napływających do Stanów Zjednoczonych. Według Rodino, conajmniej 100,000 tych nielegalnych imigrantów przebywa obecnie w Stanach.

Zdaniem Rodino — należy przeprowadzić "wyraźną linię", rozgraniczającą uchodźców politycznych i imigrantów napływających dla polepszenia sobie sytuacji ekonomicznej. Status nielegalnych imigrantów, zostanie więc określony według tego założenia, przy uwzględnieniu konkretnych sytuacji każdego z nich.

Rodino przeprowadził w Haiti rozmowy z przedstawicielami tamtejszych władz, jak i z przedstawicielami amerykańskiej ambasady.

Przysłowia Polskie

Choroba przybywa na koniu, a odchodzi piechotą.

* * *

Nie nabędzie mądrości, kto nie ma cierpliwości.

* * *

Spokój ci tylko osiągają, co zdołali sobie wyrobić sąd niezmienny i pewny. *Seneka*

★ Do Wynajęcia

BARDZO ładnych 5 pokoi, ogrzewanych. 3900 zachód — 2700 północ, tylko dorosłym, bez zwierząt. $215 plus depozyt. — 252-2428.

Piękne Dwa Mieszkania Do Wynajęcia
6 pokoi umeblowanych oraz 4 pokoje umeblowane do wynajęcia.
Tel. 772-7190
Rozmówicie się po polsku.

6 POKOI do wynajęcia. CA 7-7331.

5 ROOM APARTMENT
2 BEDROOMS
1st floor, gas space heat. Newly decorated. All modern. $125 per month.
Vicinity of Damen and Augusta.
398-1378 or 235-8423

5 POKOI — 2 sypialnie, 2-gie piętro. Gazowymi piecami ogrzewane i dywany. — BE 5-5182.

5 POKOI — drugie piętro, odnowione, ogrzewane, plus depozyt. 384-7314

4 CLEAN rooms with or without refrig. & range. 1500 W. 1200 N. $65 — monthly. AV 3-4999.

POKÓJ do wynajęcia dla pracującej pani. — 237-0057.

CZTERY POKOJE. Gazem ogrzewane. Świeżo odnowione. 1744 N. Hoyne Ave.

CRAGIN — 5 pokoi do wynajęcia, oddam taniej za pomoc koło domu. — 237-0057.

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokojowe mieszkanie, w basemencie.
Gorącą wodą ogrzewane.
3211 W. LeMoyne
Tel. HU 9-2725

JEDEN ŁADNY POJEDYŃCZY POKÓJ
Do wynajęcia dla mężczyzny.
Z używalnością kuchni
3065 W. Palmer ul. — AR 6-5991.
Telefonować po godz. 6-ej wiecz.

3 POKOJE — zgłaszać się: 1326 N. Lawndale — CA 7-3548.

SALA DO WYNAJĘCIA NA SYLWESTRA
Z pomieszczeniem na 300 osób.
DANISH AMERICAN ATHLETIC CLUB
4624 N. Pulaski Rd.
Tel. 725-9631

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCY w średnim wieku, stały pobyt, poszukuje 2½ pokoi (bezment wykluczony!) w okolicy parafii Św. Turybiusza, 5 Braci. 598-3976

★ Domy

SCHMID REALTORS ma . . . takie domy, jakich poszukujecie, liczne posiadłości na północy i północnym zachodzie. Jeśli kupujecie lub sprzedajecie, telefonujcie do Sylwestra,
248-6610
SCHMID REALTORS
2012 W. Roscoe.

ELMHURST — Przez właściciela, 3 sypialniowy murowany ranch. Pełen besment. Dodatki. $58,000. 279-5387

GLENWOOD
2-3-4 bedroom homes condominiums in beautiful forest surroundings. Low taxes. Low $30's.
Hickory Bend Realty
312—758-3900

★ Praca Męska

Janitorial Service
Man with car for North side work.
MAJESTY MAINTENANCE
Apply between
12 & 3 P.M.
725-5055

Office Help
Young English speaking
MAN NEEDED
For full time office employment.
278-3035
ASK FOR
MIKE or ANDY

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca

McDONALD'S®
Our New DOWNTOWN LOCATION
IN THE APPAREL CENTER —
ACROSS FROM THE MERCHANDISE MART
IS NOW HIRING
● FLEXIBLE HOURS, FULL and PART TIME.
GOOD BENEFITS, DAY and EVENING POSITIONS —
FOR INFORMATION, PHONE
445-3526 BET. 9 to 5
An Equal Opportunity Employer

ASSEMBLY AT MOTOROLA IS safe, clean, interesting and fun!

We have permanent full time positions at our Franklin Park facility on 2nd and 3rd shifts. We offer a good starting salary. Our complete benefit package includes ten paid holidays, free insurance, including dental, profit sharing and much more.

You will be working in a very clean, well lit facility. The work is not at all strenuous, and there are no moving belts. Come in Monday through Friday 9:00 to 11:00 A.M. or 1:00 to 3:00 P.M. Our employment office at 10009 W. Grand Avenue, Franklin Park.

MOTOROLA, INC.
Component Products Group
10009 W. Grand Avenue,
Franklin Park
(Please note: Our employment office is located in a small shopping center, separate from, and six blocks west of the main plant.)
equal opportunity employer M/F

FACTORY WORK
Steady employment, with overtime. Good benefits. Paid holidays. Light factory work. Some warehouse and shipping duties.
MUST SPEAK ENGLISH WELL.
Burhop Paper Co.
1071 W. DIVISION ST.
Ask for RALPH.

★ Praca Męska

EXPERIENCED FURNITURE WALL SYSTEM INSTALLER
Someone to drive delivery van and set up furniture. Full time. Excellent pay and benefits.
Phone 539-5200
Ask for Mrs. Luetteke

EXPERIENCED FURNITURE REFINISHER
To work in Elk Grove Village. Full time. Good salary plus benefits.
Phone 539-5200
Ask for Mrs. Luetteke

POTRZEBNI SPAWACZE DO CIĘCIA METALI "BURNERS"
Praca od zaraz dla paru doświadczonych SPAWACZY do CIĘCIA na PECELI z ODPADKAMI największej w Chicago. Wysokie zarobki — doskonałe liczne świadczenia, ubezpieczenie — stała praca. (Muszą mówić nieco po angielsku).
ZGŁOSZENIA w
Anthony Contracting Co.
200 W. 87th St.
(½ bloku na zachód od Dan Ryan)

Automatic Screw Machine Operator and Set Up Man
For Acme-Gridley. Must have at least 5 years experience. Benefits and good working conditions. Days only. Overtime.
MACHINERY PRODUCTS CORP.
2020 N. Major Ave.
Chicago, Illinois

DIE REPAIR MAN
NEED EXPERIENCED DIE REPAIRMAN. FULL TIME.
Call for appointment
277-3900

MACHINISTS
COATING MACHINE OPERATOR
Must be experienced on roller coating machine. Knowledge of Dip Coating also helpful.
ARRCO PLAYING CARD COMPANY
666-4200, ext. 376
An Equal Opportunity Employer M/F

OPERATOR FOR FUR MACHINE
Good wages. Apply
4447 W. Cortland St.

GENERAL OFFICE
Expanding electrical distributor needs you if you have office experience and can keep records, file and type. Full time. Excellent company benefits.
CALL JULIAN
738-3500
EFENGEE ELECTRICAL SUPPLY CO., INC.
965 W. Chicago Ave.
An Equal Opportunity Employer M/F

DISTRIBUTORS WANTED
MALE OR FEMALE
FULL OR PART TIME
No age limit, open territory. No experience necessary. We will train you. Introducing Neo-Life Natural Organic Cosmetics and Food Supplements. Ideal for fund raising. Must speak English and Polish.
For information phone
STEVE KUDABECK
530-0484

PART TIME MEN AND WOMEN OVER 21
Needed for store cleaning from 6:30 A.M.-10:30 A.M.; 5 days, 7 days, or on week-ends. Must have a Green Card and speak some English.
666-3541

★ Pomoc Domowa

CLEANING WOMAN — 4 hrs saturday — call after 5 p. m. — 679-2721

DOCTOR'S family wants live-in help. Must like children, have own room. Salary open. Must speak English. 677-1010.

TOWARZYSZKA — która zamieszka i zaopiekuje się starszą panią w Cragin. Dzwonić: 463-7058.

DO OGÓLNEJ PRACY domowej i gotowania. Własny pokój, łazienka, kolorowy telewizor. Rodzina lekarza w River Forest. Musi mówić choć trochę po angielsku. 848-9440

HOUSEKEPEER
For motherless home — be part of happy family of 4 school age girls. Live in. 5 days. Winnetka. Call LARRY MARTIN
822-4932 — days or
446-2834 — evenings & weekens
ENGLISH NECESSARY.

KOBIETA do pomocy w domu, zamieszkać — w średnim wieku, 298-4373

HOUSEKEEPER
Live in. For Dr's family. Must love two school age children & dog. Must do thorough cleaning & be able to cook. Private room & bath. Non smoker.
Hyde Park. 324-8649 after 4 p.m.
Some English.

CHILD CARE
Mature woman to care for 2 children, ages 5 & 9. Some English necesary. NW. area, room, board & salary.
884-6172

★ Domy poza Chicago

WONDER LAKE, Illinois, $17,950, 2502 Michael Drive, 6 pokojowy, 3 sypialnie, $172 roczny podatek. Ellis Realty: — 815-675-2110.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
● ROBOTY CIESIELSKIE ● OBICIA ALUMINIOWE I INNE ● DACHY ● SCHODY ● OKNA ● WERANDY ● PIWNICE ● KUCHNIE ● ŁAZIENKI ● DODATKOWE POKOJE ● FUGOWANIE ● MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ ● ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca

CANDY GIRLS or BOYS
FOR CANDY COUNTER IN ORIENTAL THEATRE.
Must be 16 years or older.
Cal 939-2189

INVENTORY CLERK AND GENERAL OFFICE TYPIST
FULL TIME
Both position require figure aptitude and typing. Small busy Northfield office. Good working conditions and benfits.
Call MARY SIMCHAK
446-9393

FILE CLERKS
Mail and file clerks, must be experienced and accurate. Full time. Excellent company benefits.
CALL JULIAN
738-3500
EFENGEE ELECTRICAL SUPPLY CO., INC.
965 W. Chicago Ave.
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Żeńska

SECRETARY/ RECEPTIONIST
Near west mfr. needs dependable, exp. person to act as receptionist typist and gal friday. Interesting and challenging opportunity. — Good typing, dictating skills a must. Some legal exp. helpful but not mandatory. Personality a plus. $700 per mo. for right person.
Mr. Simon, 826-9700

SEWING MACHINE OPERATOR
Vinyl and leather cases, must be experienced Singer Sewing Machine operator. Apply in person
STANDARD LEATHER PRODUCTS CO.
2341 W. Wabansia

SHAMPOOIST — Full time; Call 724-2357 after 6 p.m.

Potrzebna Kobieta
powyżej 40-tki do pracy przy ręcznym i maszynowym pakowaniu, od 8 rano — 4:15 po południu.
Również Młoda Panna
mówiąca po polsku i angielsku do pisania na maszynie, trzymania rejestrów (records) i odpowiadania na telefon.
583-4949

POTRZEBNE SZWACZKI
Na Maszynach Do Szycia.
Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te Piętro

MAIDS
DAY AND EVENING
Experience preferred but will train. Laundry help—full time.
CONTACT MR. C. HEPP
Call for appt. 491-6400

LAUNDROMAT ATTENDANT
Dry cleaning experience preferred or will train.
CALL
384-6632

WAITRESSES & HOSTESS
Days & Evenings
APPLY IN PERSON 9-4 P. M.
Northfield Restaurant
391 N. Central Ave.
Nortfield — 446-3808

● **SEWING MACHINE OPERATORS**
Full Time
Excellent Benefits
Call for Appointment
583-8800
Needlecraft Corp.
of America
3900 N. Claremont

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0686

★ Przeprowadzki

IWAŃSKI MOVING CENTER
Przeprowadzki mieszkań i biur.
384-3322 lub 878-1162.

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i Z GWARANCJĄ.
588-5567 oraz 463-8624
od 8ej do 8ej wieczorem.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno Białe.
Naprawia.
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Meble

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości
W Okresie Świątecznym
Otwarte do 9ej Wiecz.
Soboty do 6ej i Niedz. do 5ej pp.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$133
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Radio-magnetofony	$39.95
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Gazowe piece do ogrzewania	$ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Parcele

W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM, ILLINOIS
5 dobrych farmerskich akrów, przy dobrej drodze na rogu.
Blisko szkół i miasta.
312-231-1025

★ Interesy

SKLEP SUKIEN i ślubnych strojów na sprzedaż przez właściciela. Oceniony na szybką sprzedaż. Dzwonić: — 736-4488.

POLSKI SKLEP delikatesów, w dobrym położeniu przy Milwaukee Ave. Wyrobiony interes od wielu lat. Sprzedaje się za umiarkowaną cenę lub najlepszą ofertę. Tel. 486-9419

★ Zguby

ZAGINĄŁ PIES — 30 listopada — Belmont - Milwaukee. Mieszaniec podobny do wilczura. 9 miesięczny. Czarny na grzbiecie, jasne łapy i boki, uszy opadnięte. Uczciwego znalazcę proszą płaczące dzieci o zwrot za wynagrodzeniem. 685-3950.

● **KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM**

Szczepienia Przeciw Świńskiej Grypie Dla Uczniów 1 Klasy

Chic. komisarz zdrowia dr Murray C. Brown oświadczył, iż szczepienia przeciwko świńskiej grypie uczniów klasy pierwszej w szkołach publicznych przeprowadzone zostaną od następnego tygodnia.

W tym samym czasie dr Brown zaapelował do rodziców mieszkających w dzielnicach wewnętrznych w mieście o bezzwłoczne poddanie się szczepieniom przeciw świńskiej grypie w którejkolwiek klinice miejskiej depart. zdrowia albo w klinikach specjalnych.

Dr Brown ostrzegł, iż nikt w mieście nie życzyłby sobie powtórzenia się straszliwej epidemii, która pochłonęła wiele istnień ludzkich w czasie trwania świńskiej grypy w roku 1918.

Brown ogłosił dodatkowy wykaz punktów w mieście, w których mieszkańcy będą mogli otrzymać bezpłatne szczepienia przeciw tej grypie, poza regularnymi klinikami.

Dodatkowe punkty szczepień utworzono w Northwestern Settlement House, 1400 W. Augusta blvd., od 9 rano do 4 po południu w czwartek i piątek.

W sali paraf. St. Mary's Church, 310 E. 137-y Place; w Roseland Presbyterian Church, 11200 State ulica; w Shields Heights Church, 11325 S. Halsted ulica — od 9 rano do 6 wieczorem w podanych punktach.

Dalej w Ebenezer Baptist Church, 4501 S. Vincennes ave., od 12 w południe do 3-ej po południu w tę niedzielę.

W First Bethlehem Lutheran Church, 1645 W. Le Moyne ave.; w Nazareth Lutheran Church, 5950 S. Spaulding ave.; w Messiah Lutheran Church, 6200 W. Patterson ave. i w St. Peter's Lutheran Church, 7400 S. Michigan ave. — od 1 po południu do 6 wieczorem, dnia 18-go grudnia.

W St. John's Lutheran Church, 4939 W. Montrose ave. i w St. Phillip's Lutheran Church, 2500 W. Bryn Mawr ave., od 1 po poł. do 6 wieczorem, dnia 19 grudnia.

W Carter Temple C.M.E. Church Fellowship Hall, 7841 S. Wabash ave., od 12 w południe do 4 po poł., dnia 19 grudnia.

Informacje dotyczące szczepień przeciwko świńskiej grypie można otrzymać dzwoniąc na nr telefonu 744-7900, codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.30 rano do 4.30 po poł., w departamencie zdrowia.

5 Ofiar Śnieżycy w Chicago i okolicach podmiejskich

Doznali Ataku Serca Podczas Usuwania Sniegu

Mrozy jakie nawiedziły Chicago i okolice, oblodzone drogi i opady śnieżne spowodowały wiele szkód, włącznie ze śmiertelnymi wypadkami. Temperatura nocą z wtorku na środę wynosiła tylko 4 stopnie powyżej zera, a silny wiatr obniżył temperaturę od 15 do 20 poniżej zera, według komunikatu Krajowego Biura Meteorologicznego.

We wtorek, 7 grudnia, w ciągu dnia temperatura zwiększyła się do 20 stopni powyżej zera, ale w nocy spadła, jak podaliśmy powyżej — do 4 stopni. Opady śnieżne, około półtora cala na bieżniach wszystkich trzech portów lotniczych, spowodowały opóźnienie przylotów i odlotów na lotniskach Midway i O'Hare.

Opady śnieżne ub. poniedziałku, 6 grudnia, spowodowały śmierć pięciu osób. Seymour Saxon, lat 58, profesor Wydziału Muzycznego na Uniwersytecie DePaul od 1964 roku, zmarł wskutek ataku serca, doznanego podczas odgarniania śniegu przy domu w południowej części miasta. Frank Krey, lat 74, zemdlał i zmarł, gdy pchał maszynę do odgarniania śniegu w północno-zachodniej części miasta. Charles Jerz, lat 64, z Harvey, zmarł na atak serca podczas usuwania śniegu z drogi prowadzącej do domu. Anthony Wapiennik, lat 60, w Riverside, początkowo używał maszyny do usuwania śniegu, później łopaty. Wysiłek był zbyt wyczerpujący, Wapiennik zemdlał i próby ratunku nie dały wyniku. Richard C. Parsons, lat 58, z Buffalo Grove, również doznał fatalnego ataku serca, usuwając śnieg sprzed swego domu.

Każdego roku lekarze ostrzegają, zwłaszcza osoby starsze, przed tego rodzaju wysiłkiem jak usuwanie śniegu. Zarówno bowiem wysiłek, jak gwałtowna zmiana temperatury (z ciepłego mieszkania wychodzi się na mróz), może przyczynić się do katastrofy.

Wskutek opadów śnieżnych 3,000 domów prywatnych i przedsiębiorstw zostało pozbawionych prądu elektrycznego w Park Ridge i Niles na okres 5 godzin, pomiędzy 2:30 w nocy a 7:30 rano.

Sąd Okręgowy Zawiesił Akcję Departamentu Opieki

W Sprawie Laboratorium Gerson Clinical

Sędzia sądu okręgowego zakazał we wtorek Departamentowi Opieki Społecznej wszczęcia akcji przeciw laboratorium medycznemu, którego kierownictwo podejrzane jest o wystawianie wygórowanych rachunków, wskutek czego stan miał nadpłacić $126,000 w rachunkach Medicaid. Sędzia Joseph M. Wosik udzielił zgody na tymczasowe wstrzymanie zarządzenia stanowego Dept. Opieki — zawieszenia współpracy z Gerson Clinical Laboratories, 1016 N. Ashland, które specjalizuje się w analizach krwi. James O'Connell, specjalny asystent stanowego prokuratora powiedział, że firma która nosi drugą nazwę — Bio-Med Labs, Inc. w 90 procentach utrzymuje się z pracy dla stanu i w 1976 r. otrzymała 500,000 dolarów.

Edward Egan, który przegrał wybory na stanowego prokuratora w listopadzie, jest radcą prawnym firmy. Powiedział on, że laboratorium chce wiedzieć, czy Dept. Opieki Społecznej jest uprawniony do zakazu firmie wykonywania badań dla stanu. Egan twierdzi, że dyrektor Dept. James L. Trainor powiedział Irvingowi Gerson, kierownikowi i właścicielowi firmy o zamiarze wyłączenia laboratorium z Medicaid.

Akcję sądową wszczęto wskutek dochodzeń prowadzonych przez Dept. Opieki, istnieje bowiem podejrzenie, że firma wystawiała wygórowane rachunki za pacjentów Medicaid. Jedna kontrola ksiąg firmy w latach pomiędzy 1973-1975 wykazała rachunki na $26,000 za usługi wykonane przez inne laboratoria. Druga kontrola pomiędzy styczniem a czerwcem 1976 wykazała rachunki na ponad $100,000. Ujawniono również, że firma nie zachowuje w swych księgach żadnych dowodów ani nazwisk lekarzy, kierujących pacjentów Medicaid do laboratorium na badania, za które płaci stan.

Asystent prokuratora O'Connell powiedział, że nie widzi powodu do wydania tymczasowego nakazu sądowego, gdyż Departament nie powziął jeszcze decyzji w sprawie firmy, pomimo że wynik drugiej kontroli zaleca raczej zawieszenie współpracy z firmą. O'Connell zaznaczył, że Egan, który odmówił dyskutowania sprawy z reporterami był poprzednio sędzią sądu apelacyjnego i okręgowego. Orzeczenie sądu utrudnia Dept. Opieki prowadzenie dalszych dochodzeń w sprawie laboratoriów medycznych i naraża stan na straty, gdyż dochodzenia mogłyby wykazać defraudację milionów dolarów z funduszu na opiekę lekarską i badania. Jesteśmy nawet pozbawieni możliwości przesłuchań, mówi O'Connell, a Gerson może teraz, dzięki nakazowi sędziego Wosika, wyciągać ze stanu setki tysięcy dolarów.

Wosik wyznaczył przesłuchanie na 16 grudnia i wówczas poweźmie ostateczną decyzję.

$1.8 Miliona Na Autobusy

Gub. Walker udostępnił przeszło $9,7 milionów w stanowych subwencjach we wtorek, w tym $1.9 miliona dla CTA na zakupienie 200 nowych autobusów.

Każdy z autobusów ma 50 miejsc siedzących. Łączny koszt autobusów przekracza $13 milionów i rząd federalny pokrywa blisko $11 milionów z tej sumy.

Walker również zatwierdził $100,000 na opłacenie projektu opracowania 20 specjalnych autobusów dla osób starszych i fizycznie upośledzonych. Projekt, jednak, przypuszczalnie nie zostanie ukończony przed końcem przyszłego roku.

Departament Skarbu Planuje Wycofać Monety 1-centowe

Departament Skarbu planuje wycofać zupełnie monety 1-centowe, z obiegu. Eksperci monet przepowiadają, iż w 1982 koszt produkcji monety 1-cenotowej będzie wyższy niż sama wartość tej monety. Obecnie produkcja monety 1-centowej kosztuje 0.7 centa tak, iż władze rządowe rozważają wymianę monety miedzianej albo zupełnie wycofanie jej z obiegu.

Instytut badań Research Triangle Institute, który prowadzi badania dla Departamentu Skarbu sugeruje, iż istnieje trzy podstawowe idee jak postąpić z problemem monety 1-centowej, przy czym nie bierze się już pod uwagę wartości na rynku tej monety.

Jeden plan istnieje na pozostawienie tej monety, ale sporządzenie jej z tańszego materiału, jak aluminium. Drugi plan zamierza zarzucić 1-centową monetę i wprowadzić 2-centową, trzeci plan zamierza uczynić 5-centową monetę najniższą z monet obiegowych w tym kraju.

Jakikolwiek z tych planów zostanie wprowadzony w życie, każdy zdaje sobie sprawę z tego, iż moneta 1-centowa należy już do przeszłości.

Jeden z przedsiębiorców handlowych H. B. Hutchinson Jr., zapytany o swą opinię przedstawiciela United Press International odpowiedział, iż jest w 1,000 procentach przeciw wyeliminowaniu monety 1-centowej. Ale miał on powód do takiego stwierdzenia, jak podał ten przedstawiciel UPI. Hutchinson bowiem jest właścicielem kompanii automatów sprzedających gumę do Georgia.

Hutchinson nie jest wyjątkiem. Bardzo wielu byznesistów w kraju jest zdania, iż nie można się obejść bez monety 1-centowej.

Wielu jest jednak takich, którzy uważają, iż moneta ta jest prawie bez wartości, i należy ją wyelimować. Stwarza tylko kłopoty — jak powiedział zarządca Debroeck Big Star Market w Jefferson City, Mo., Bob Huber.

Moneta 1-centowa stanowiła zawsze pierwszy stopień do oszczędności, tak u dzieci jak i niektórych dorosłych. Monety te wpuszczano do "penny bank" lub składano w słojach lub pudełkach. "Zaoszczędzony cent jest centem zarobionym" — mówił prezydent Benjamin Franklin.

Jednakże John Powers, przedstawiciel Savings Banks Assn., w Nowym Yorku, uważa, iż istnieją "The Dime Savings" banki w stanie Nowego Yorku i "The Dollar Savings" banki na terenie stanu New Yorku, zaś w Bostonie mają "The Five Cent Savings" banki i nigdy nie słyszał o Penny Savings banku.

Sędzia Chce Zakończyć Strajk

Sędzia Sądu Obwodowego Raymond K. Berg nakazał w środę komisji zarządzającej szpitalem Cook County i przedstawicielom 1,000 strajkujących pielęgniarek do przeprowadzenia z nim rozmowy w czwartek po południu

Berg zaznaczył, że chce ażeby strajk został zakończony natychmiast i oświadczył, że odroczy przesłuchanie dotyczące nie zastosowania się do nakazu sądowego przez 12 przywódców strajkujących pielęgniarek, które początkowo było wyznaczone na godz. 2-gą po południu w poniedziałek.

Berg przejął sprawę z początkiem bieżącego tygodnia i powiedział adwokatom obu stron, że uważa, że 36-dniowy strajk trwał już wystarczająco długo.

Pielęgniarki w szpitalach Cook County i Oak Forest rozpoczęły strajk z powodu sporu skupiającego się na decyzji zarządu szpitalnego, ażeby zredukować płatne urlopy chorobowe dla pielęgniarek.

"Stickers" Na Samochody Już Są Do Nabycia w Ratuszu

Kierowców informujemy, że nalepki samochodowe ("stickers") już są do nabycia od 1-go grudnia w Ratuszu Miejskim oraz w trzech innych punktach w Chicago. John C. Marcin, "clerk" miejski apeluje o wcześniejsze nabywanie "stickers" drogą pocztową, co powinno stanowić duże udogodnienie i oszczędzić nabywcom sporo czasu.

"Stickers" można nabyć w Ratuszu, w pokoju nr. 107, Department Skarbowy. Sprzedaż odbywa się w godzinach od 8:30 rano do 4:oo po południu, od poniedziałku do piątku włącznie, natomiast w soboty od 9 do 12 w południe.

Trzy dodatkowe punkty sprzedaży, biura sekretarza stanowego, gdzie także można nabyć nalepki samochodowe, mieszczą się pod następującymi adresami: 5401 N. Elston Avenue, 9901 South King Drive oraz 5301 West Lexington Street. Urzędy te są czynne od poniedziałku do piątku włącznie w godzinach od 8 rano do 8 wieczorem. Są one jednak zamknięte w soboty.

Przypominamy, że koszt "stickers" jest zależny od mocy mechanicznej silnika pojazdu. W przypadku samochodów o silnikach, których moc nie przekracza 35 KM, cena nalepki wynowi $20. Jeżeli moc silnika jest wyższa niż 35 KM lecz mniejsza od 55 KM, koszt ten wynosi $35. Samochody z silnikami o mocy 55 KM i więcej, wymagają opłaty w wysokości $50. Opłata w przypadku motocyklów wynosi $10 natomiast za auta ciężarowe w granicach $30-$150. "Stickers" na ciężarówki i motocykle można nabyć tylko w Ratuszu względnie drogą pocztową.

Osoby, które ukończyły 65 rok życia lub też ukończą 65 lat do czerwca 1977 roku uprawnione są do 50-procentowej niżki przy zakupie nalepek miejskich. Emeryci mogą również otrzymać "stickers" drogą pocztową po wypełnieniu i przesłaniu specjalnego formularza do jednego z punktów sprzedaży.

Wszystkim kierowcom przypomina się, że najlepiej jest zaopatrzyć się teraz w nalepki, żeby uniknąć później czekania w kolejkach przed ostatecznym terminem umieszczania ich na szybach pojazdów.

Do zamówień pocztowych należy załączyć czek na odpowiednią sumę, wystawiony na **Departament of Revenue at City Hall, Room 107.**

Bliższych informacji można zasięgnąć telefonicznie na nr.744-7174.

Pacjent Skarży Szpital o Odszkodowanie

Pielęgniarka w Roli Swiadka

Powiatowa prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie zarzutów skierowanych przeciwko South Chicago Community Hospatal, którego administracja rzekomo szantażowała pielęgniarkę zeznającą jako świadek w pozwie o odszkodowanie za niewłaściwe leczenie. Pielęgniarka, Mrs. Shirley Wong jest ponadto wykładowczynią w szkole pielęgniarskiej w Lockport (Lewis College of Nursing).

Poszkodowany, niejaki Salustiano Garcia, lat 50, skarży szpital o niekompetencję zawodową, w rezultacie której sparaliżowaną ma rękę. Garcia został przyjęty do szpitala po złamaniu ręki w czasie upadku w 1971 roku. Utrzymuje on, że nieodpowiednia opieka w South Community Hospital przyczyniła się do poważniejszego schorzenia.

Mrs. Wong złożyła, poświadczone prawnie, zeznania odnośnie procedury pielęgniarskiej w tym czasie w szpitalu w konkretnym przypadku pacjenta, S. Garcia. Wkrótce potem została wezwana przez dziekana szkoły pielęgniarskiej, Lindę Simunek, która zażądała aby S. Wong wycofała swoje zeznania ponieważ szpital grozi bojkotem pielęgniarek z Lewis College. Następnego dnia asystentka dziekana, Maureen Groer, wezwała ponownie pielęgniarkę do swego gabinetu, starając się jej wyperswadować angażowanie się w proces sądowy. Mrs. Wong twierdzi, iż oświadczono jej, że bojkot wszystkich miejskich szpitali — jakim grożono — stworzyłby "wiele problemów natury praktycznej" dla szkoły, jej personelu i absolwentek. Pielęgniarka nie zmieniła swego stanowiska, twierdząc, iż kieruje się swoim sumieniem i czyni to, co uczciwie powinna zrobić. Kategorycznie odmówiła też wycofania swoich zeznań.

Salustiano Garcia żąda odszkodowania w wysokości $350,000. Sprawę skierowano do prokuratury na polecenie sędziego Davida A. Canela z Sądu Obwodowego.

Przydział Gmachu Do McCormick Place

Mayor Daley oznajmił w środę, iż będzie się starał uzyskać od rady miejskiej zatwierdzenie na przydzielenie budynku po dawnej drukarni R. R. Donnelley, do kompleksu McCormick Place.

Budynek ten, który znajduje się przy 23-ej ulicy i King Dr., będzie przerobiony na dodatkowe miejsce na wystawy handlowe i przemysłowe. Gmach ma być przerobiony wcześnie, by można go było wykorzystać na Międzyn. wystawę narzędzi i maszyn w 1978 roku.

Nauczyciele Przyjęli Kontrakt

Nauczyciele w dystrykcie szkół podstawowych w Palos Heights głosowali prawie jednogłośnie w środę za zatwierdzeniem nowego kontraktu zapewniającego 4.5 procentową podwyżkę płac w bieżącym roku. W ubiegłym miesiącu nauczyciele wzięli udział w czterodniowym strajku przed osiągnięciem wstępnego porozumienia 30-go listopada. Nowy kontrakt również zapewnia 5-procentową podwyżkę płac w następnym roku. W ubiegłym roku podstawowa pensja nauczycielska wynosiła $9,300.

$2 Miliony Dla Uniwersytetu Notre Dame

Uniwersytet Notre Dame otrzymał ofiarę w wysokości $2 milionów na dobudówkę do swojej galerii sztuk pięknych. Ofiarodawcą jest 92-letni założyciel Local Loan Company, Fred B. Snite. Wiadomość została opublikowana przez czynniki uczelniane.

Nie Wyrzucać Starych Tablic Samochodowych

Sekretarz stanowy Michael J. Howlett zaleca kierowcom, by nie wyrzucali starych tablic rejestracyjnych na auta, skoro uzyska się już nowe. Każdego roku zdarzają się wypadki, iż porzucone tablice, ważne jeszcze do końca roku, używane są przez osoby niesumienne do nielegalnych praktyk. Stare tablice należy niszczyć lub zatrzymać, by nie wpadły w ręce niepowołane.

Strzelanina Koło Senn H.S.

Dwóch uczniów Senn H.S. zostało w środę aresztowanych za oddanie strzału z broni palnej na dziedzińcu obok szkoły, w czasie sprzeczki z członkami należącymi do innej szajki ulicznej. Policja aresztowała 17-letn. Julio Castillo i 16-letn. młodzieńca, obydwóch należących do szajki ulicznej.

W oddzielnym zajściu w środę koło szkoły, policja zapisała dwóch innych uczniów za bójkę z dwoma dozorcami szkolnymi.

Ware Uważa, Że Został Oskarżony z Przyczyn Politycznych

Mitchell Ware, uniewinniony spod zarzutów upoważnienia nielegalnych podsłuchów, we wtorek oskarżył państwowego prokuratora Samuela K. Skinner o wytoczeniu mu procesu ażeby zmusić go do milczenia w czasie kampanii wyborczej.

Ware wziął udział w konferencji prasowej w biurze swego adwokata Sama Adam ponieważ, jak stwierdził, jego uniewinnienie w ubiegły czwartek w Federalnym Sądzie Dystryktowym nie otrzymało takiego rozgłosu jak postawienie go w stan oskarżenia, co niewątpliwie odbije się ujemnie na jego dalszej karierze. Ware jest obecnie wicesuperintendentem policji chicagoskiej i byłym naczelnikiem Stanowego Urzędu Śledczego (IBI).

Ware oświadczył, że w czasie jego procesu przedstawiono 16 świadków i wszystkie możliwe dowody, a jednak sędzia George N. Leighton orzekł, że nie ma żadnych podstaw ażeby uważać, że oskarżony zrobił coś nielegalnego.

Odpowiadając po konferencji prasowej Ware'a, Skinner stwierdził, że istniało wystarczająco dowodów ażeby wytoczyć proces. Zaznaczył, że decyzja wytoczenia procesu przeciwko Ware'owi została podjęta dopiero po dokładnym zbadaniu dowodów.

Ware oświadczył, że został niesłusznie oskarżony, nie potrzebnie oskarżony i straszony pięciu latami więzienia jako nagroda za przeprowadzenie tysięcy dochodzeń w czasie służby w urzędzie śledczym i skazanie setek groźnych kryminalistów.

Ware i Richard Gliebe zostali oskarżeni o upoważnienie nielegalnych podsłuchów w okresie od roku 1970 do 1972. Gliebe, również uniewinniony, także jest byłym szefem IBI.

Ware podkreślił, że ten sam Departament Sprawiedliwości, który postawił obu byłych szefów IBI w stan oskarżenia za zakupienie elektronicznego sprzętu inwigilacyjnego, udostępnił urzędowi śledczemu pieniądze na kupno dodatkowego sprzętu podsłuchowego.

Dodał, że Departament Sprawiedliwości szkolił personel IBI w obsługiwaniu aparatury podsłuchowej.

Nowy Plan Redukcji Hałasu Przez Samoloty, Od 1 Stycznia

Od dnia 1-go stycznia ma wejść w życie nowy plan redukcji hałasu przez samoloty, ustalony przez U.S. Departament Transportacji. Nowy ten plan przynieść ma ulgę mieszkańcom okolicznych miejscowości leżących dookoła lotniska O'Hare.

Kongresman Frank Annunzio (11 dystrykt), który wraz z 85 innymi kongresmanami napisał do Sekretarza Transportacji Williama T. Coleman w 1975 roku i wzywał go do ustalenia ostrzejszych przepisów odnośnie hałasów wydawanych przez samoloty odrzutowe, wyraził zadowolenie, iż ten w końcu wyraził zgodę i zalecił, by samoloty odrzutowe obecnie używane zostały zastąpione nowymi lub zaopatrzone w bardziej wchłaniający hałas materiał.

Kongr. Annunzio wyjaśnił, iż studia przeprowadzone przez Federalną Administrację Awiacji wykazują, iż na skutek tego zarządzenia liczba narzekających i odczuwających te hałasy od samolotów zredukowana zostanie o conajmniej połowę, jeśli nowy plan zostanie wprowadzony w życie według ustalonego schematu.

Redukcja hałasów według tego planu byłaby wykowywana stopniowo w przeciągu ośmiu lat. Obejmowałaby ona wymianę tłumików w samolotach Boeing 747, założenie dodatkowych tłumików do wszystkich dwu i trzy silnikowych odrzutowców i przytłumienie lub wymianę starych cztero-silnikowych odrzutowców.

Samoloty z innych krajów przylatujące do Stanów Zjednoczonych musiałyby przyjąć nowe ostrzejsze zarządzenia odnośnie hałasów w przeciągu ośmiu lat, podczas gdy samoloty ponad-dźwiękowe (jak np. Concorde) miałyby się dostosować do nowych zarządzeń na 1-go listopada 1977.

Wystawa Choinek w Prywatnym Domu

Bonnie Gulan ma 66 choinek w swym domu w Lake Forest i każdego roku zaprasza mieszkańców Chicago do obejrzenia oryginalnej kolekcji. Na pomysł zbierania choinek wpadła przed 15 laty, w dniu poprzedzającym wigilię. "Nie mieliśmy pieniędzy na choinkę — mówi Bonnie — a mąż po długiej przerwie dostał pracę w agencji samochodowej. Na wystawie w agencji było aluminiowe drzewko, które właśnie w tym dniu gdy mąż dostał pracę, złamało się. Zapytał pracodawcę czy może zabrać drzewko do domu, dostał pozwolenie i w domu zreperował choinkę. Każdego roku dodawało się nową. Pani Gulan zaczęła zapraszać znajomych, a później postanowiła otworzyć swój dom dla obcych, którzy chcieliby obejrzeć jej wystawę. W ubiegłym roku 5,000 osób zwiedziło domową wystawę.

Drzewka, wszystkie sztuczne, są różnej wielkości, od jednej do dziewięciu stóp. Każde jest inaczej przybrane a do każdego Gulan dołączyła opowiadanie lub odpowiednią piosenkę w okresie gdy dzieci były małe. Obecnie wszystkie, w liczbie czworga, dorosły i wraz z obcymi podziwiają pomysłową wystawę matki.

Gulan przeprowadzili się przed paru dniami do Lake Forest, 95 S. Waukegan Rd. i dziś, w czwartek, 9 grudnia, zapraszają do zwiedzania. Zwiedzających zaprowadza się z początku do małego domku, by wysłuchali kolęd, a później przez kuchnię prowadzi się ich do głównego pokoju "cardinal sun room".

Po świętach czeka gospodynię praca rozbierania i chowania choinek — do następnego roku.

Thompson Zapowiada Walkę o Utrzymanie Weta Walkera

Gubernator-Elekt Przemawiał Na Konferencji Prasowej w Chicago

Gubernator-elekt James R. Thompson oświadczył w środę w Chicago, że spotka się z przywódcami republikanów w Legislaturze stanowej i podkreśli swą opozycję przeciw przegłosowaniu weta gub. Walkera. W ubiegłym tygodniu ustawodawcy uchwalili w głosowaniu wznowić przydział $94 mln., które Walker zawetował. Przegłosowanie weta przez jedną Izbę Stanową nie jest wystarczające i w następnym tygodniu odbędzie się głosowanie w drugiej Izbie.

Thompson powiedział, że przydział funduszy, przeciw któremu Walker postawił weto, przyczyni się do znacznego pogorszenia sytuacji finansowej stanu, powodując niemal bankructwo.

Sytuacja ta jest tak poważna, powiedział gubernator-elekt, że zmusiła go do zrezygnowania z podróży do Fort Lauderdale, Florida, na krajową konferencję, gdzie miał wygłosić przemówienie.

Nawiązując do krytyki w sprawie dwóch podróży od czasu wygrania wyborów Thompson powiedział, że zachodzi tu pewne nieporozumienie, gdyż ci, którzy go krytykują, myślą prawdopodobnie, że pobiera on pensję.

"Jako gubernator-elekt — powiedział Thompson, nie otrzymuję żadnego uposażenia ze stanu pomimo, że w ciągu dnia załatwiam sprawy związane z administracją stanową bez żadnego wynagrodzenia, a wieczorami zajmuję się swą praktyką".

Przedstawiciel Thompsona powiedział, że gubernator-elekt zrezygnuje przed inauguracją ze swego stanowiska w firmie porad prawnych Winston i Strawn, gdzie pracował przez okres swej kampanii i gdzie obecnie wykańcza najpilniejsze sprawy.

Określając swą walkę przeciw przegłosowaniu weta Walkera tylko połowicznym sukcesem. Thompson zapowiedział, że w przyszłym tygodniu wystąpi w legislaturze stanowej z innym oświadczeniem, motywując swój punkt widzenia. Zamierza odbyć przed tym konferencję z przywódcą mniejszości republikańskiej w Izbie Niższej, George H. Ryan i z przywódcą większości, demokratą Davidem C. Shapiro. Komentując narzekania niektórych ustawodawców republikańskich, zarzucających mu, że nie zasięgnął ich rad, Thompson powiedział, że nie chciał brać udziału ani zajmować stanowiska w walce partyjnej o przywództwo. Thompson pracował w wynajętym apartamencie w hotelu Ritz Carlton nad problemami budżetu i nie jeździł w międzyczasie do Springfield.

David Gilbert, sekretarz prasowy Thompsona powiedział, że gubernator-elekt rozpocznie wkrótce rozmowy z kandydatami na urzędy stanowe i w ostatnim tygodniu poda do wiadomości nazwiska mianowanych przez niego urzędników.

Zamordowano Nauczyciela

Zwłoki chicagoskiego nauczyciela znaleziono w jego mieszkaniu pnr. 530 W. Arlington Pl. , Frederick E. Bowles, lat 47, został najwyraźniej uduszony przez nieznanych sprawców. Mordercy posłużyli się sznurami elektrycznymi przy związaniu i uduszeniu ofiary. Bowles był nauczycielem 3-ej i 4-ej klasy w Burnham Elementary School, mieszczącej się pod adresem 1903 E. 96th Street. Przez kilka ostatnich dni kierownictwo szkoły nie mogło się z nim skontaktować, kiedy ten przestał przychodzić do pracy.

Jak na razie nie ustalono motywu zabójstwa ani czasu morderstwa. Policja twierdzi, iż Bowles mógł być zamordowany kilka dni wcześniej zanim otworzono jego mieszkanie ponieważ nie zapłacił komornego za grudzień.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym